

WALKA W SENACIE O TRAKTAT KONSULARNY

Dżuma Szerzy Się w Zatoce Ranh

Z Dnia

—POGON ZA ŻYWYM
—CZŁOWIEKIEM,
—CZY WIDMEM?

Od blisko 22 lat trwa na wszystkich niemal kontynentach świata pogon za człowiekiem, który formalnie i oficjalnie, zgodnie z postanowieniem sądu i aktami cywilnymi zginął w dniu 2 maja, 1945 roku w Berlinie. Ale jakoś nikt nie chce uwierzyć w śmierć Martina Bormana, szefa kancelarii NSDAP (partii hitlerowskiej) i oficjalnego następcy Adolfa Hitlera. Policja wszystkich niemal krajów, nie wykluczając Niemiec wschodnich i zachodnich, oraz słynny Interpol nie szczędzą wysiłków dla ustalenia miejsca pobytu Bormana, który jak duch jakiś jest widziany coraz to w innym kraju i na innym kontynencie. Prokuratura Niemieckiej Republiki Federalnej ustaliła nagrodę w rekordowej wysokości 100,000 marek za wskazanie miejsca pobytu Bormana.

Zaczęło się w Berlinie, kiedy uciekający przed wojskami sowieckimi Borman miał zginąć od pocisku, czy też odłamków rozrwanego czołgu. Byli świadkowie jego śmierci i znalazł się obywatel czeski, który go pochował i oświadczył gotowość wskazania do kładnego miejsca, gdzie zagrzebał zwłoki. Gdy jednak w 1963 roku odkopano wskazany grób-zwłok, ani żadnych śladów nie znaleziono. Ale już przed tym terminem, Borman widziano coraz to w innym kraju i na innym kontynencie.

W parę tygodni po kapitulacji miał on przemawiać przez tajną radio-stację i wzywać Niemców do przetrwania ciężkich czasów. W dniu 2 stycznia, 1946 roku widziano Bormana w Schleswig-Holstein, a już w lutym tegoż roku w Konstancji nad jeziorem Badenckim. W lecie 1946 na skutek poufnych informacji policja niemiecka urządziła olbrzymią obławę na Bormana w Monachium, ale bez rezultatów. Poszukiwania i obławy Amerykanów w Niemczech też nie dały rezultatów. Ktoś widział Bormana przedzierającego się do Hiszpanii w 1947 roku. Jeden z byłych posłów niemieckich Paul Hesslein stwierdził w wywiadzie, że widział Bormana w Chile w 1950 roku. Podał on dokładne miejscowość i okoliczności w jakich widział następcę Hitlera.

Ale w 1952 roku "Bram Martin" Borman, oczywiście pod innym nazwiskiem przebywał w klasztorze OO. Franciszkanów w Rzymie. Potem widziano rzekomo Bormana w Tangerze, a nawet w Moskwie. Wreszcie jacyś świadkowie zeznali, że Martin Borman zmarł we Włoszech w 1953 roku.

Potem nastąpiła kilkuletnia przerwa w pogłoskach i poszlakach. W między czasie aresztowano trzech mężczyzn jako Bormana, ale wszystkich zwolniono stwierdziwszy pomyłkę. W lutym 1964 roku obywatel hiszpański oświadczył, że po wojnie dopomógł on w ucieczce Bormana do Południowej Ameryki i widział go jeszcze w 1958 roku w Ekwadorze. Właśnie przed paru dniami deputowany do Zgromadzenia Konstytucyjnego ujawnił publicznie, że Borman mieszkał w Ekwadorze w latach 1963-1965. Ale w roku poprzednim pewnego dnia została zaalarmowana cała policja peruńska, bo rzekomo

Hoffa Dostanie Część Swjej \$100,000 Pensji

Lewinsburg, Pa. (UPI) — James Hoffa, prezes potężnej Unii Szoferów, który teraz odbywa karę 8 lat więzienia, będzie pobierał tylko część swej \$100,000 pensji, która pójdzie na utrzymanie jego żony w czasie pobytu Hoffy w więzieniu. Mianowicie z tej pensji Hoffy żona dostanie po \$4,000 miesięcznie, czyli \$48,000 rocznie. Natomiast Frank Fitzsimmons, który będzie Hoffe zastępował, dostanie \$45,000 rocznie.

Pogrom Komunistów

Dżakarta (UPI) — Oddziały armii indonezyjskiej stoczyły 9 godzinny bój z komunistami na środkowej Jawie kładąc trupem ponad 80 członków komunistycznego podziemnego ruchu oporu.

Działalność czerwonego podziemia popierającego prezydenta Sukarno była prowadzona pod pokrywką świątyni Suro, miejsca kultu "mistycznego antenata". Praktykowanie tego kultu zostało zakazane na Jawie w ub. roku przez władze wojskowe.

Indonezyjska agencja Antara podając wiadomości o boju nie ujawnia wysokości strat w szeregach armii, natomiast donosi, że wojsko aresztowało około 1,500 komunistów i świątynię puściło z dymem. W świątyni Suro znajdował się ośrodek szkoleniowy komunistycznej organizacji wojskowej pod nazwą "Ruch 30 Września". Do organizacji tej należała młodzież.

Dirksen w Szpitalu

Washington (UPI) — Sen. Everett Dirksen, przywódca Republikanów w Senacie, znalazł się od wtorku w szpitalu na regularnym fizycznym badaniu. Lekarze twierdzą, że potrzebuje on koniecznego wypoczynku.

ustalono, że Borman ukrywał się w górach. Obława jednak spełza na niczym.

Wzwanii przed kilkunastu miesiącami przez prokuratora obaj synowie Bormana: Adolf Martin i Gerhard oświadczyli, że są przekonani, że ojciec ich nie żyje. Jeden z historyków włoskich twierdzi, że był z Bormanem w kontakcie, gdy ten mieszkał po wojnie w Rzymie. Borman miał potem podać się operacji kosmetycznej i zmienić wygląd twarzy, a następnie wyjechać do Południowej Ameryki. Jest to zresztą najbardziej przyjęta hipoteza, że Borman przebywał i ukrywał się w Południowej Ameryce.

Ostatnio kierownik żydowskiego Centrum Dokumentacji w Wiedniu, urodzony w Polsce, Simon Wiesenthal, który wykrył około 1000 zbrodniarzy wojennych, a między innymi Eichmana i ostatniego Stangla — twierdzi, że Martin Borman mieszka w Kurytybie, w stanie Parana w Brazylii. Potrzebne są tylko pieniądze na jego ujęcie.

Borman jeśli żyje ma dzisiaj 66 lata. W procesie Norwimskim niemieckich zbrodniarzy wojennych został on znacznie skazany na karę śmierci przez powieszenie. Jeśli więc dostanie się w ręce niemieckie czeka go stryczek. Ale czy żyje? Czy nadal trwająca pogon odbywa się za żywym człowiekiem, czy też za widmem?

Pluton US Wpadł Do Zasadzki

Największe Straty US w Tej Wojnie Dał Ub. Tydzień

Saigon. (UPI) — Epidemia dżumy azjatyckiej wybuchła w południowo-wietnamskiej wiosce położonej w pobliżu bazy lotniczej i morskiej U.S. w zatoce Cam Ranh, w odległości 180 mil na północny-wschód od Saigona. W bazie tej przebywał podczas swej wizyty w Wietnamie prezydent L. B. Johnson. Rozsądnikiem tej groźnej, bo przeważnie śmiertelnej, choroby są szczerze pchły. Pierwsze wypadki zachorowań na dżumę wśród Wietnamczyków stwierdzono 28 lutego i natychmiast amerykańskie władze wojskowe wydały zarządzenia w następstwie, których wioska została izolowana.

Epidemia dżumy w zatoce Cam Ranh wydaje się już być opanowana. Na dżumę zachorowało "około 40" ludzi, ale w tej liczbie zaledwie jeden Amerykanin, którego stan obecnie jest zadowalający. Rzecznik biura naczelnego lekarza wojskowego U.S. oświadczył, że zostały poczynione wszelkie zabezpieczenia uniemożliwiające rozszerzenie się zarazy i już "nie ma powodu do alarmu." W bazie zostały zamknięte na wszelki wypadek domy żołnierskie i Klub Marynarzy. Również został izolowany ośrodek Czerwonego Krzyża.

Zasadzka Viet Kongu

Komunistyczny "oddział samobójców" przygotował dziś przed świtem zasadzkę na pluton wojsk amerykańskich działających w dżungli w ramach "Operacji Adams." Amerykanie stoczyli 32 minutowy bój z ościzającymi ich zewsząd żołnierzami Viet Kongu, którzy zrzucili pluton granatami ręcznymi i paczkami dynamitu. W wyniku zasadzki poległo 10 żołnierzy U.S. i 25 dalszych odniosło rany, a ponadto 3 uznano za zaginionych. Zaatakowano w tym pluton (liczący zazwyczaj 35 do 50 ludzi) należący do 1. dywizji 4-ej dywizji piechoty. Rzecznik wojskowy U.S. ujawnił, że zasadzka została przygotowana przez komunistów w pobliżu nadmorskiego miasta Tuy Hoa.

Rzecznik podkreślił, że w ostatnich dniach Viet Kong ześrodkował swoją działalność ofensywną na natarciach przy użyciu miotaczy min. Wczoraj komunisty przy tego rodzaju ataku w delcie Mekong zabili 6 Amerykanów i zranili 25 dalszych. W ostatnich miesiącach ataki V. Kongu przy pomocy środków wybuchowych kończyły się przeważnie lekкими stratami w szeregach amerykańskich, natomiast "oddziały samobójcze" byłyby częściej zdziśiatkowane.

Niewomyślny Tydzień

Dane statystyczne odnośnie strat U.S. w ub. tygodniu, zakończonym w sobotę 4 marca, wykazały największą ilość rannych i zabitych w tej wojnie, a mianowicie 1,613 żołnierzy, w tej liczbie poległych było 232 i rannych 1,381. Uprzednio najwyższe straty amerykańskie w bojach z komunistami w Wietnamie wykazał tydzień zakończony 14 stycznia b.r. Straty U.S. wyrwały się wówczas liczbą 1,188 rannych i zabitych.

Czy i Na Takie Odecie Stosuje Się Cesarskie Cięcie?



Kłoski Żywiolowe Dotknęły Stany Północno-Wschodnie

Zawieje Śnieżne, Mrozy, Powódzie — 25 Ofiar w Ludziach i Milionowe Szkody.

United Press International. — W ostatnich dniach nieszczęsne kłoski żywiolowe dotknęły stany północno-zachodnie naszego kraju. Fala polarna powietrza z północy przyniosła gwałtowne śnieżyce, mrozy i powódzie. Ponad 25 ofiar w ludziach pochłonęły burze śnieżne przy temperaturze poniżej zera. Naniósł wszędzie, gdzie nawiedziły, nowy dywan śniegu powyżej kolan. Setki szkół zostały zamknięte od wtorku na terenie stanu New York. Miasta i ich okolice, jak Albany, Schenectady i Troy są pod dyktando śniegu od 10 do 14 cali. Pod jeszcze grubszym dywanem śniegu leży cała północna Nowa Anglia.

Drużyny Obrony Cywilnej w New Jersey przygotowują się na największą od 10 lat powódź w tym stanie. Biuro Pogody raportuje rozległe powódzie w niektórych okęgach stanu Kentucky.

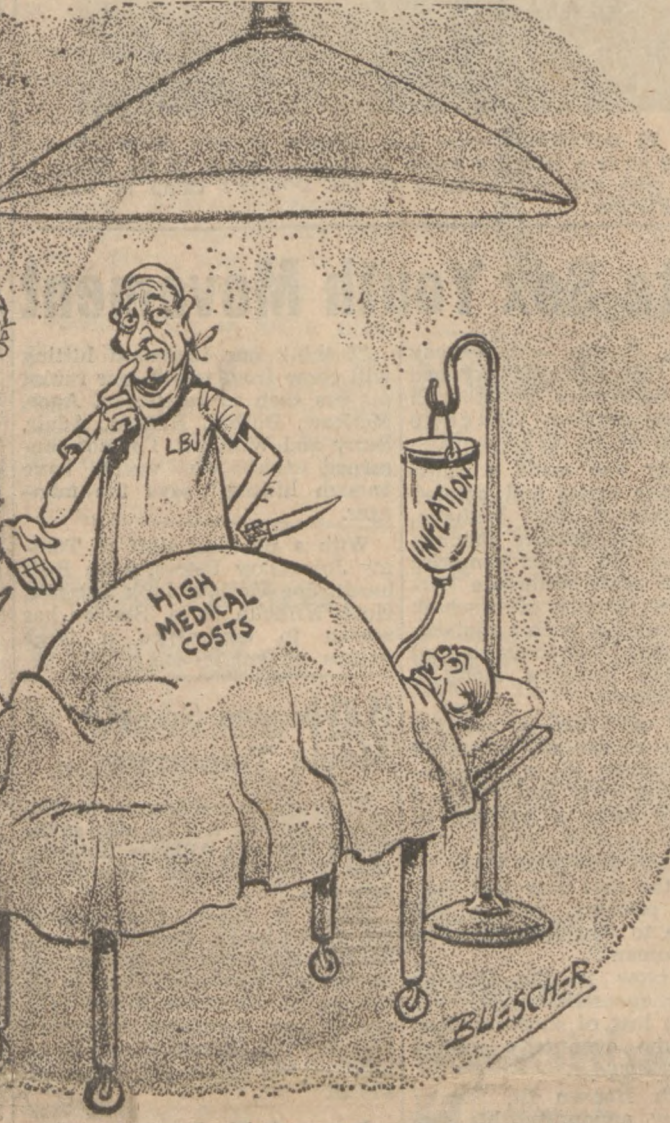
Powódzie szczególnie dotkliwie nawiedziły 10 większych miast stanu Zachodniej Wirginii, gdzie ewakuowano we wtorek setki rodzin, które dziesiąt wracają do swych domów, aby uporządkować zniszczenia i naprawić wyrządzone szkody wylewem rzeki Ohio. Gub. Hulet C. Smith zwrócił się z prośbą do prez. Johnsona o deklarację, że Zachodnia Wirginia jest uznanym terenem kłeski żywiołowej, uprawniającym do federalnej pomocy.

W nocy ubiegłej rekordowe mrozy nawiedziły szereg miejscowości w rejonie Wielkich Jezior. I tak miejscowość

\$100,000 Dla Murzynów z Fund. Braci Rockefellerów

New York. (UPI) — Fundacja Braci Rockefellerów dała \$100,000 subwencje murzyńskiemu krajowemu Stow. dla Awansu Ludzi Kolorowych. Pieniądza będą zużyte w ciągu 2-3 lat na cele programowe tego Stowarzyszenia.

Czy i Na Takie Odecie Stosuje Się Cesarskie Cięcie?



Napływają Wciąż Chińskie Wojska Do Kantonu

Hong Kong. (UPI) — Tutejsze dzienniki określają sytuację w południowych Chinach jako niezwykle napiętą, zwłaszcza w Kantonie. Z wypowiedzi osób przybyłych z Kantonu wynika, że w ub. tygodniu około 100 osób zostało zabitych w walce pod tym miastem, stoczony przez około 1,000 członków Czerwonej Gwardii z członkami partii komunistycznej w Fat Shan, podczas ataku gwardzistów na miejscową siedzibę partii.

Opinia McNamary

Washington. (UPI) — Składając wczoraj zeznanie przed Komitetem Senatu na Kapituł — sekretarz obrony McNamara powiedział, że komunisty wykorzystują politykę wojenną Stanów Zjednoczonych — nieombardowania ludności cywilnej w ten sposób, że w dnię prowadzą konwoje dostaw przez najbardziej zaludnione miasta i wsię w nadziei, że Amerykanie będą wstrzymywali się od bombardowań tych transportów, aby oszczędzać ludność cywilną.

Zachod. Virginia Dotknięta Kłeską Rozległej Powodzi

Weston, Va. (UPI) — Cała zachodnia Virginia znajduje się od wczoraj w powodzi, po ulewnej burzy deszczowej, jaka tam nastąpiła po kilku tornadach.

W miejscowości Weston, w zachod. Virginii ewakuowano wczoraj około 600 rodzin, gdy wzbierane fale rzeki Fork zaczęły zalewać dystrykt przemysłowy tego około 9-tysięcznego miasteczka. W zach. Virginii 3 osoby utonęły wczoraj, a jedna w gorznych terenach po stronie stanu Kentucky.

Nowy Ambasador Norwegii w Polsce

Warszawa. (ZW) — Onegdaj przybył do Warszawy nowy mianowany ambasador nadwyzcający i pełnomocny Norwegii w Polsce — Christian Berg - Nielsen, wityany na lotnisku Okęcie przez reżymowego dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ, amb. E. Bartolda. Obecny był charge d'affaires a. i. Norwegii L. Tange-raas.

Sztorm Na Bałtyku

Warszawa. (ZW) — Po sztormowym lutym również w marcu na Bałtyku już trzeci dzień wieją wiatry wschodnie o sile do 8 stopni w skali Beauforta. Wszystkie kutry polskie z wybrzeża wschodniego schroniły się w bazach. We Władysławowie i Gdyni na poprawę pogody czeka 25 kutrów rybackich, duńskich, NRD, NRF i fińskich. Sztorm uniemożliwił powrót do kraju rybaków z kutra "UST-8", którzy — jak już informowaliśmy — znaleźli schronienie w Kłajpedzie. O sile wiatru świadczy fakt, że kuter znajdujący się w dryfie posuwał się z szybkością 6 węzłów.

Kongres Uchwala 4,5 Biliona Dol. Na Koszta Wojny

Washington. (UPI) — Kongres uchwalił wczoraj i posłał do Białego Domu, do Prezydenta do podpisu bill o dodatkowym upoważnieniu Administracji prez. Johnsona do wydania \$4.5 biliona na pokrycie kosztów wojny w Wietnamie.

Uchwalając ten bill rzeczniczy obu Izb Kongresu wezwali do zwołania światowej konferencji celem zakończenia wojny w Wietnamie "tak szybko, jak to tylko będzie możliwe."

Ostateczny projekt bill został uchwalony wczoraj w Izbie Reprezentantów stosunkiem głosów 363:13.

Uchwalony bill upoważnia Rząd do zakupu więcej samolotów bojowych, broni, amunicji i wszelkiego sprzętu wojennego.

Dziki Strajk w G. Motors w Ohio

Detroit. (UPI) — Zbuntowani członkowie Unii Pracowników Samochodowych w Mansfield, Ohio, zorganizowali "dziki strajk" w fabrykach firmy General Motors. Jest to już drugi "dziki strajk" w ciągu jednego miesiąca. Na 300 robotników nocnej zmiany tylko 30 pracowało, a reszta nie przeszła linii piktet strajkowych. Patroliki policyjne patrolują okoliczny teren fabryki w Mansfield, Ohio, aby nie dopuścić do gwałtów.

Strajk jest rewoltą przeciwko władzom Unii UAW z prezesem Walterem P. Reutherem na czele.

W Mansfield Frank Petty przewodniczący komitetu Lokalu 549 UAW, oświadczył, że 1,500 członków tego lokalu głosowało jednogłośnie za strajkiem przeciwko GM. Tak władze UAW jak też rzeczniczy GM stwierdzają, że wzbuchły teraz strajk jest tak samo nielegalny, jak i strajk podobny w połowie lutego.

Prezes Reuther oskarżył przywódców strajku z Frankiem Petty na czele o "zastraszanie" innych członków lokalu 549 UAW. Powiedział on, że za ten "dziki strajk" jest odpowiedzialna "mała mniejszość", która nie podporządkowała się władzom unijnym na szkodę ruchu unijnego. — Dodał, że wobec przywódców "dzikiego strajku" będą zastosowane kary przeciwdziałalne w konstytucji UAW.

W końcu Reuther mianował administratorem zbuntowanego lokalu 549 UAW. Został nim Charles Ballard, dyrektor UAW, rejon B. Zbuntowani urzędnicy zostali wezwani do Detroit na odprawę w kwatery głównej UAW.

Sen. Mundt Zbiera Siły Opozycji

Podobny Manewr 50 Lat Temu Utopił Traktat Wersalski

Washington, D.C. (UPI) — W Senacie wzmaga się walka o Traktat Konsularny z Rosją Sowiecką. Sen. Karl E. Mundt, republikanin z South Dakota, zbiera siły opozycji i stosuje taki sam manewr, jaki 50 lat temu utopił Traktat Wersalski. Są to zastrzeżenia, poprawki i interpretacje.

Sen. Mundt sponsoruje dwa zastrzeżenia, groźne dla Traktatu, a mianowicie, 1) uchwalony Traktat konsularny nie weszłby w życie, dopóki Prezydent nie powiadomi Kongresu, że wojska amerykańskie nie są już więcej potrzebne w Wietnamie, albo 2) dostawa broni przez Rosję do Wietnamu nie powoduje zwłoki, aby przeszkodzić w wycofaniu wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu.

Do przyjęcia zastrzeżeń i poprawek potrzebna jest tylko zwykła, a nie kwalifikowana większość głosów.

Jak z Traktatem Wersalskim

Jeśli więc poprawki senatora Mundta zostaną przyjęte, to praktycznie odłożą one cały traktat na półkę, aż do czasu zawarcia pokoju w Wietnamie, albo zaprzestania przez Rosję dostaw dla czerwonych sił zbrojnych w Wietnamie. Zauważa się teraz, że po pierwszej wojnie światowej opozycja zastosowała takie same manewry "zastrzeżeń i poprawek", aby utopił Traktat Wersalski. W ten sposób 50 lat temu zostały utopione w Senacie marzenia prez. Wilsona o Lidze Narodów.

Hazard okazał się podobny, gdy dzisiaj do "zastrzeżeń" Mundta wniósł poprawki sen. Herman E. Talmadge, w kierunku wyeliminowania przepiśców, o immuniecie bezkarności dla sowieckiego personelu konsularnego, jeśli popełni zbrodnie.

Obawy Zwolenników Paktu

Jeden ze zwolenników Paktu oświadczył dzisiaj, że już "więcej" niż większość jest w Senacie za paktem, a zwykła większość jest potrzebna do przyjęcia lub odrzucenia "zastrzeżeń, poprawek i interpretacji." Ale ci sami zwolennicy paktu wyrażają obawy, że Rosja może odmówić ratyfikacji takiego paktu, jeśli będą te zastrzeżenia. Pierwsza rezerwa przyjął sen. Mundt idzie w kierunku stwierdzenia, że amerykańscy urzędnicy konsularni w Rosji będą mieli te same prawa, jak sowieccy w Ameryce.

Norweski Minister Przybędzie w Maju Do Polski

Warszawa. (P) — W końcu maja br. na zaproszenie reżymowego ministra Adama Rapackiego przybędzie do Polski z oficjalną wizytą norweski minister spraw zagranicznych — John Lyng.

Stosowanie Pigulek Kontrolni Urodzeń

New York. (UPI) — Światowa Organizacja Planowanego Macierzyństwa podaje, że około 11 milionów kobiet w świecie używa pigulek kontroli urodzeń. Prezes tej organizacji dr. Alan Guttmacher, powiada, że połowę tych kobiet stanowią Amerykanki. Na drugim miejscu jest Brazylia,

Temperatura w U.S.

Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano, 20 stopni poniżej zera w Greenville, Maine. Najwyższa zaś wczoraj osiągnęła 90 stopni w Immokalle, na Florydzie.

Polish Alliance Daily — P.N.A. Youth and Sports Section

Intrigue Lounge Sweeps Again — Mazzanti Hits 266 In Maple Lanes

Joe Manczko 243-205-200—648

STANDINGS table with columns for team names and scores.

Don Wilson led Chuck's Tap to 2 wins over the Rebels with a 606 series.

Salukis Win Back-To-Back UPI Titles

New York (UPI) — Southern Illinois, whose fantastic success on the hardwood this season brought big-time prestige to small college basketball was officially crowned 1966-67 small college champion for the second consecutive year by the United Press International Board of Coaches.

Intrigue Lounge increased their league lead to 5 games with a clean sweep over LFI Wally's in the Maple Lanes Classic Loop last Thursday night.

Despite Joe Manczko's high series for the night, a nifty 648 total, Maple Lanes dropped 2 games to Team No. 2, Joe Michaels paced Team No. 2 with a 575 series.

MacDuff's managed to drop Mark's Trucking 2 games but lost ground to the league leaders who swept 3 games.

Roy & Larry's blasted a 2837 team series in defeating Joe & Vic's Tap 2 games. Hank Mazzanti topped both teams with a 617 series and a high 266 game.

Harry's Five took 3 games from Virginia's Tap thus dropping the VT's back into the cellar.

Don's Den and Team No. 17 split their match as they rolled the leagues 8th tie game of the season in the 3rd game (910-910). Bob Drzonek of Don's Den was high man from both teams with a 611 series.

Dale Plastics (17-0 at the start of the season) defeated Team No. 1 two games. Angele (Gray Bull) Ercoll paced the victors with a 572 series.

Rueffer Stamp Works defeated Lenzi's Lounge 2 games. The Rueffer's won despite no help from Mr. James (111 Take It) Bacon.

Barabasz Post Fishing Trip Date Changed

The Stanley Barabasz Post No. 72, PLAV, is sponsoring another fishing trip to Canada. From Chicago, Post Headquarters, 1001 N. Wolcott Ave. to Duluth, Minnesota, across the border at International Falls, Minnesota, proceed north on Ontario Highway No. 17 for 118 miles, turn east on Trans Canada Highway No. 17 for 42 miles to Vermillion Bay. Here turn north on Highway No. 105 (Red Lake Road) for 50 miles to Perrault Falls, Ontario. From here for 1/4 mile to Double AA Camp, Scout Bay, Lac Seul.

Thirty-five (35) fishermen will be divided into seven (7) groups. Each group will consist of five (5) men and a guide. Each group will fish and eat shore lunch by themselves. Each group will have two (2) boats and motors; guide will be interchanged between the two boats.

There will be a fish contest, with a trophy awarded to the fisherman who catches the heaviest fish regardless of species. Musky is out of season. The trophy will be donated by Joseph S. Wilk, owner of Wilk's Sporting Goods store, located at 3332 North Cicero Ave., Chicago, Illinois.

The following information is submitted in order to orientate you as to what the trip consists of: round trip bus fare from Chicago, Sunday, June 4th, four and a half days of fishing returning to Chicago Saturday, June 10th, in the afternoon, all gas, boats, motors, fishing license for a full year, room, and meals, guide service, live bait if necessary. All fish caught shall be processed and packed in dry ice, in fish boxes (styrofoam boxes). There will be thirty-five such boxes so each man will have his share of fish. All fish caught will be filleted and put in a pool and distributed equally. Trophy fish caught by individuals will be processed for mounting. This must be mentioned to your guide, who will tag your catch.

QUICK KOs

New York (UPI)—Jack Dempsey scored two of the fastest knockouts on record. He stopped Carl Morris in 14 seconds of the first round at New Orleans on Dec. 16, 1918, and knocked Fred Fulton in 13 seconds at Harrison, N.J., July 27, 1918.

Many prizes, free cake and coffee, free door prizes, fun and excitement will be yours. May we please count on seeing you then? March 12th — 2 p.m.

Secret Agent X9



White Sox Youth Movement

Sarasota, Florida — Somebody suggested that Eddie Stanky had a youth movement going with his pennant-minded Chicago White Sox.

Somebody else made a quick check of the roster and pointed out that pitcher Hoyt Wilhelm, at age 43, and catcher Smokey Burgess, age 40, could comprise one of the most venerable batteries in his history of baseball.

The presence of such a remarkable pair ended any thoughts that Stanky was bringing along a youth movement.

"Having all kids is not the answer to a winner," declared Stanky. "Rather, it's a combination of experience and youth. I believe we have a balance of both."

Stanky and associates make no secret of the fact they feel they have the pitching, defense and experience to win the American League pennant.

Major blow to the Chicago pennant chances last year was the sudden loss of shortstop Ron Hansen who eventually underwent back surgery.

But with Hansen fit, Stanky immediately announced his second base-shortstop combination as one of Hansen and Jerry Adair. With both players standing at 6-4, this undoubtedly is the largest second-short combination in recent memory.

Stanky has reason to feel he is strong down the middle. He has four catchers, he says, but young Duane Josephson, a .324 hitter at Indianapolis, is leading the field. Duane, who is 24, ranks as one of the finest young catching prospects to come into the major league in some time.

There are some who claim he is the best prospect around, and Stanky certainly agrees. The 195 pounder from New Hampton, Iowa, is so quick that he caught the knuckleballing Wilhelm as though he were a seasoned pro last season.

And with Tommie Agee in center field (he was rookie-of-the-year last season, you know) Stanky isn't concerned too much about his defense.

To be sure Stanky has certain problems to work out. He isn't certain yet about first or third base, or even his outfield. For instance, Pete Ward, injured last season, is going to get a shot at third base. So is Don Buford, a steady performer a year ago. Jim Hicks may play first, but so can Bill Skowron and Tom McCraw.

Naturally, the manager is going to do some juggling. Agee and Ken Berry, Ed Stroud, Bill Voss and Walter (No Neck) Williams are all seeking full time employment in the outfield.

Williams who stands 5-6, and weighs 200 is a young prospect with his head on his shoulders, says one wag, simply because he has no neck. This ruggie young man from San Francisco batted .330 and garnered 193 hits at Tulsa last season.

His progress this spring is being retarded by a broken wrist suffered in winter ball.

But it won't hold him back for more than a week, Stanky said. "Nothing can hold back a player who made 193 hits," quipped the manager. "I've got to get a look at that boy."

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.



GIANT IS DWARFED—Star Los Angeles Dodger pitcher Don Drysdale gives a pitching lesson to Shaica Kanada of the Tokyo Giants, who also are training at the Dodger's camp at Vero Beach, Florida.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

IGRZYSKA Olimpijskie 1968 r. szybko się zbliżają. Za rok do francuskiego, podpalającego Grenoble zjada się narciarze, łyżwiarze, hokeiści, bobsleści i saneczkarze, a za niecałe półtora roku rozpoczyna się w dalekim wysokogórskim Mexico City — letnie Igrzyska.

Przygotowania sportowców polskich wkraczają obecnie w nowe stadium. Siła rzeczy, ze względu na stosunkowo małą tradycję sportów zimowych w Polsce, punkt ciężkości położono na stworzenie jak najlepszych warunków treningowych dla przyszłych olimpijczyków Igrzysk Letnich.

OCZYWISCIE Polski Komitet Olimpijski, jak dotychczas, nie zapomina o przedstawicielach na Grenoble. Niedawno wrócił z dość udanego tournée po ojczyźnie hokeja, Kanadzie, polscy hokeiści. Ostatnio, wielkim triumfem polskich narciarzy zakończył się start w Oberhofie (NRD) na III Mistrzostwach Wojskowych. Polska, niespodziewanie, ogólnie pułkowniczo zajęła tam pierwsze miejsce, wyprzedzając znakomicie przygotowanych narciarzy gospodarzy — NRD, jak również bardzo silną ekipę Rosji. Drużynowo pierwsze miejsca Polska zdobyła w biegu na 30 km, sztafecie 4x10 km, w dwuboju indywidualnym, a drugie miejsca — w biegu na 15 km, w sztafecie dwuboju oraz w biegu na 10 km w średniej skoczni.

JEZELI IDZIE o Letnią Olimpiadę, zasadniczą zmianą w planach Polskiego Komitetu Olimpijskiego, w porównaniu z poprzednim okresem, jest przejście na szkolenie centralne w tzw. ośrodkach ośrodkach specjalistycznych. Powstaje ich obecnie w 12 w klubach akademickich, opartych o czołowe w Polsce kluby sportowe, konkretnie o 38 klubów. Ośrodki te są zorganizowane w ścisłym porozumieniu ze związkami sportowymi odpowiednich dyscyplin.

GŁÓWNYM celem ośrodków jest stworzenie dodatkowych, lepszych warunków treningowych dla narciarzy kadry olimpijskiej, bezśredniego zaplecza oraz talentowanej młodzieży (już z myślą o następnym Igrzyskach Olimpijskich w Monachium i Sapporo w 1972 roku). Ośrodki gwarantować będą wysoki poziom fachowej pracy szkoleniowej trenerów klubowych oraz odpowiednio, jak najlepsze warunki do treningu. Polski Komitet Olimpijski dąży do wszelkich starań, aby w ośrodkach ośrodkach ośrodkach szkoleniowych, zarówno jeśli idzie o sam obiekt klubowy, jak i urządzenia i sprzęt.

OŚRODKI olimpijskie powstaną głównie w Warszawie — 14, Katowicach — 7, Wrocławiu — 6, Bydgoszczy — 5. Najwięcej ośrodków działających będzie w lekkoatletyce, bo 11, w zapasnictwie — 8, w szermierce — 5. W klubach wojskowych będzie tych ośrodków 12, w klubach akademickich — 6, w klubach gwardyjskich — 4, przy szkolonych klubach — 2, a najwięcej, bo aż 25 przy najsilniejszym pionie, klubach naukowych.

W ZASADZIE centralna baza szkoleniowa Polskiego Komitetu Olimpijskiego ze względu na swoje położenie stanie się Zakopane. Meksyk leży jednak na wysokości powyżej 2,200 m nad poziomem morza. Specyficzne warunki klimatyczne Polski Komitet Olimpijski jak twierdzi PKOl Leonard Grzeszkowiak do szczegółowego opracowania sposobu przyspasabiania przyszłych polskich olimpijczyków do klimatu i wysokości meksykańskiej. Przewidzić się więc będzie z jednej strony specjalne badania lekarskie w komorach niskich ciśnieniu, a z drugiej strony wyśle się polskich zawodników na dłuższy trening do ośrodków wysokogórskich Francji, Bułgarii i Rosji.

SZCZEGÓLNE duże znaczenie przywiązuje Polski Komitet Olimpijski do współpracy z Francuskim Komitetem Olimpijskim na polu wymiany szkoleniowej trenerów i zawodników. W Polsce przebywała niedawno grupa francuskich lekkoatletów na treningu w Zakopanem i w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie. We Francji z kilkunastodniową wizytą bawił Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, a jednocześnie prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Włodzimierz Rzezek, który odwiedził m. in. wysokogórski, pirenejski ośrodek olimpijski Francji — Font Romeu. Tam właśnie, w Pirenejach, aklimatyzować się będą grupy polskich sportowców.

PODOBNA wymiana szkolenia istnieje już od pewnego czasu między Polskim i Włoskim Komitetem Olimpijskim. W czerwcu ub. roku ćwiczyła w Rzymie na wspólnym treningu z włoską kadrą narodową grupa 15 polskich trenerów i zawodników — szermierzy. W styczniu br. przyjechała do Warszawy dawny węgierski trener polskich szablistów J. Kevey, który trenuje obecnie w klubach na Półwyspie Apenińskim. Taka wymiana szkoleniowa w odmienny niż normalnie warunkach okazała się bardzo korzystna dla obu stron.

DALSZA nowością w przygotowaniu polskich przyszłych olimpijczyków jest przejście na indywidualne plany szkoleniowe dla poszczególnych zawodników, następnie zacieśnienie współpracy z Instytutem Naukowym Kultury Fizycznej, celem głębszego oparcia się na podstawach naukowo-lekarskich w treningu. Pomocą w tych wszystkich planach ma być zwiększenie tempa doskonalenia trenerów i szkolenia nowej kadry trenerskiej.

Benefit Nights "Beef-Up" Hard Pressed Charities

"There's nothing like a park, particularly Thillens Park and Stadium, to help put charity organizations in clover," observes Mel Thillens, owner of the layout at Devon and Kedzie Avenues.

The park has been the means by which scores of charities, church, school and service groups have raised cash to carry out their respective projects. Funds derived have aided many worthy causes ranging from help to the blind and victims of dread diseases to medical research and church-building programs.

"Well over one million dollars has been raised by benefit nights at the park," Thillens estimates.

As a public service, Thillens offers his park and stadium, rent-free, to qualified organizations. Included without cost is electricity and flood-lighting. Reservations are now being booked for nights during the coming summer—and groups are urged to call SE 3-5140, or write to the stadium office at 2351 W. Devon Avenue, Chicago, Illinois 60645, if interested.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

With the best earned run average of any team in the league, Stanky hopes to have his team batting average improve over the .230 of a year ago.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

IGRZYSKA Olimpijskie 1968 r. szybko się zbliżają. Za rok do francuskiego, podpalającego Grenoble zjada się narciarze, łyżwiarze, hokeiści, bobsleści i saneczkarze, a za niecałe półtora roku rozpoczyna się w dalekim wysokogórskim Mexico City — letnie Igrzyska.

Przygotowania sportowców polskich wkraczają obecnie w nowe stadium. Siła rzeczy, ze względu na stosunkowo małą tradycję sportów zimowych w Polsce, punkt ciężkości położono na stworzenie jak najlepszych warunków treningowych dla przyszłych olimpijczyków Igrzysk Letnich.

OCZYWISCIE Polski Komitet Olimpijski, jak dotychczas, nie zapomina o przedstawicielach na Grenoble. Niedawno wrócił z dość udanego tournée po ojczyźnie hokeja, Kanadzie, polscy hokeiści. Ostatnio, wielkim triumfem polskich narciarzy zakończył się start w Oberhofie (NRD) na III Mistrzostwach Wojskowych. Polska, niespodziewanie, ogólnie pułkowniczo zajęła tam pierwsze miejsce, wyprzedzając znakomicie przygotowanych narciarzy gospodarzy — NRD, jak również bardzo silną ekipę Rosji. Drużynowo pierwsze miejsca Polska zdobyła w biegu na 30 km, sztafecie 4x10 km, w dwuboju indywidualnym, a drugie miejsca — w biegu na 15 km, w sztafecie dwuboju oraz w biegu na 10 km w średniej skoczni.

JEZELI IDZIE o Letnią Olimpiadę, zasadniczą zmianą w planach Polskiego Komitetu Olimpijskiego, w porównaniu z poprzednim okresem, jest przejście na szkolenie centralne w tzw. ośrodkach ośrodkach specjalistycznych. Powstaje ich obecnie w 12 w klubach akademickich, opartych o czołowe w Polsce kluby sportowe, konkretnie o 38 klubów. Ośrodki te są zorganizowane w ścisłym porozumieniu ze związkami sportowymi odpowiednich dyscyplin.

GŁÓWNYM celem ośrodków jest stworzenie dodatkowych, lepszych warunków treningowych dla narciarzy kadry olimpijskiej, bezśredniego zaplecza oraz talentowanej młodzieży (już z myślą o następnym Igrzyskach Olimpijskich w Monachium i Sapporo w 1972 roku). Ośrodki gwarantować będą wysoki poziom fachowej pracy szkoleniowej trenerów klubowych oraz odpowiednio, jak najlepsze warunki do treningu. Polski Komitet Olimpijski dąży do wszelkich starań, aby w ośrodkach ośrodkach ośrodkach szkoleniowych, zarówno jeśli idzie o sam obiekt klubowy, jak i urządzenia i sprzęt.

OŚRODKI olimpijskie powstaną głównie w Warszawie — 14, Katowicach — 7, Wrocławiu — 6, Bydgoszczy — 5. Najwięcej ośrodków działających będzie w lekkoatletyce, bo 11, w zapasnictwie — 8, w szermierce — 5. W klubach wojskowych będzie tych ośrodków 12, w klubach akademickich — 6, w klubach gwardyjskich — 4, przy szkolonych klubach — 2, a najwięcej, bo aż 25 przy najsilniejszym pionie, klubach naukowych.

W ZASADZIE centralna baza szkoleniowa Polskiego Komitetu Olimpijskiego ze względu na swoje położenie stanie się Zakopane. Meksyk leży jednak na wysokości powyżej 2,200 m nad poziomem morza. Specyficzne warunki klimatyczne Polski Komitet Olimpijski jak twierdzi PKOl Leonard Grzeszkowiak do szczegółowego opracowania sposobu przyspasabiania przyszłych polskich olimpijczyków do klimatu i wysokości meksykańskiej. Przewidzić się więc będzie z jednej strony specjalne badania lekarskie w komorach niskich ciśnieniu, a z drugiej strony wyśle się polskich zawodników na dłuższy trening do ośrodków wysokogórskich Francji, Bułgarii i Rosji.

SZCZEGÓLNE duże znaczenie przywiązuje Polski Komitet Olimpijski do współpracy z Francuskim Komitetem Olimpijskim na polu wymiany szkoleniowej trenerów i zawodników. W Polsce przebywała niedawno grupa francuskich lekkoatletów na treningu w Zakopanem i w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Warszawie. We Francji z kilkunastodniową wizytą bawił Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, a jednocześnie prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego Włodzimierz Rzezek, który odwiedził m. in. wysokogórski, pirenejski ośrodek olimpijski Francji — Font Romeu. Tam właśnie, w Pirenejach, aklimatyzować się będą grupy polskich sportowców.

PODOBNA wymiana szkolenia istnieje już od pewnego czasu między Polskim i Włoskim Komitetem Olimpijskim. W czerwcu ub. roku ćwiczyła w Rzymie na wspólnym treningu z włoską kadrą narodową grupa 15 polskich trenerów i zawodników — szermierzy. W styczniu br. przyjechała do Warszawy dawny węgierski trener polskich szablistów J. Kevey, który trenuje obecnie w klubach na Półwyspie Apenińskim. Taka wymiana szkoleniowa w odmienny niż normalnie warunkach okazała się bardzo korzystna dla obu stron.

DALSZA nowością w przygotowaniu polskich przyszłych olimpijczyków jest przejście na indywidualne plany szkoleniowe dla poszczególnych zawodników, następnie zacieśnienie współpracy z Instytutem Naukowym Kultury Fizycznej, celem głębszego oparcia się na podstawach naukowo-lekarskich w treningu. Pomocą w tych wszystkich planach ma być zwiększenie tempa doskonalenia trenerów i szkolenia nowej kadry trenerskiej.

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KOESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG 3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów— uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Niedzielne Przedstawienie Filmowe Sukcesem Pod Każdym Względem

Sala Balowa Związku Polaków Była Wypełniona Niemal Do Ostatniego Miejsca. — Cały Dochód z Przedstawienia Na Pomoc Dla Dzieci Polskich w Laskach Pod Warszawą w Polsce. —

W niedzielę wieczorem, jak było podane w Dzienniku Związkowym, w sali balowej Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave. odbyło się piękne przedstawienie filmowe, urządzone staraniem pp. Daniela i Miecia Kowalskich. Przedstawienie trwało bez przerwy przeszło dwie godziny. Przeżroczka i filmy były interesujące. Przedstawienie było sukcesem pod każdym względem. Mimo zmiennej pogody i śluzgawicy, publiczności było dużo. Sala balowa Związku Polaków była niemal wypełniona do ostatniego miejsca. Ogółem na przedstawieniu było około 450 osób. Przeżroczka i filmy zostały sobie podobają. Wstęp był \$1 od osoby, a dużo osób podkreślało to, że na tak piękne przedstawienie filmowe z Polski, wstęp był za niski. Przy wejściu na sali był stół, na stole pudło, do którego publiczność mogła składać donacje w kopertach, zaadresowane na swoje nazwisko i adres.

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Wielu więc korzystało z tej okazji i również składano liczne donacje. Przedstawienie składało się z przezcroy obajdu po Polsce i z filmów narciarskich w zakładzie dzieci

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobota
Rocznik (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznik (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartał (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie Tylko Sobot. Wydanie
Rocznik (year) \$22.00 Rocznik (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00 Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00 Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennia (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Wizyta Rapackiego w Londynie

Bawił z oficjalną wizytą w Londynie minister spraw zagranicznych PRL Rapacki, który od pewnego czasu wykazuje dużą ruchliwość i albo sam podróżuje, albo podejmuje w Warszawie ministrów spraw zagranicznych innych państw, przeważnie zachodnich. Przed mniej niż miesiącem składał wizytę w Paryżu.

Ta ruchliwość wytwarza wrażenie jakiejś szerszej własnej akcji dyplomatycznej. Ale są to tylko pozory, które nie powinny wprowadzić nikogo w błąd. Polska Republika Ludowa ma ministra spraw zagranicznych, ale w dalszym ciągu nie posiada polityki zagranicznej.

Rapacki jest niewątpliwie wygodny dla Moskwy. W jej interesie leżało — by plan strefy bezatomowej pusić w świat nie pod etykietą sowiecką, ale polską, by znany był jako plan Rapackiego, a nie plan Gromyki. Ten manewr w pełni się udał. Choć z planu nie wyszło, nazwisko Rapackiego pozostało znane na Zachodzie. Co więcej, wiele kół na Zachodzie uwiaryli, że chodzi tu o własną, polską inicjatywę dyplomatyczną.

Nie jest zresztą wykluczone, że w Londynie Rapacki próbował wskrzesić ten plan, który w międzyczasie przemienił się w plan Gomułki. Może próbował przedstawić ten plan jako część planów "bezpieczeństwa Europejskiego", o które zabiega dyplomacja sowiecka. W Paryżu — Kosygin nie miał powodzenia w tej sprawie, natomiast w Londynie uzyskał pewne poparcie ze strony Wilsona. Zadaniem Rapackiego będzie dalej propagować tę ideę.

Aby służyć interesom Polski — Rapacki powinien skoncentrować się na uzyskaniu uznania granicy na Odrze i Nysie. Pomimo oficjalnych zaprzeczeń po wypowiedzi ministra Browna nastroje opinii brytyjskiej są przychylne. Obrona interesów sowieckich czy wschodnio — niemieckich powinien Rapacki pozostawić Kosyginowi i Ulbrichtowi.

Wróg Dyktatury

Trudno było wierzyć własnym uszom gdy z ekranu telewizyjnego padły słowa premiera Kosygina na temat Chin. W wywiadzie swoim Kosygin zapewniał o szacunku dla narodu chińskiego i partii, poczym powiedział: "Wienni, że w partii chińskiej i w rządzie są ludzie walczący z dyktatorską władzą Mao-Tse-tunga i oczywiście sympatyzujemy z nimi."

Dyktator, czy choćby jeden z trójki dyktatorskiej głównego państwa komunistycznego wzywający do walki z dyktaturą innego przywódcy komunistycznego — widowisko zaiste niezwykłe i groteskowe!

Zrozumiałe jest, że Kreml stawia na wroga Mao w nadziei, być może złudnej, że jego przeciwnicy, są bardziej prosowieccy. Ale by wymyślić Mao od dyktatorów i potępiać dyktatorskie rządy, trzeba być wyzutym z wszelkiego poczucia śmiešności.

Kosygin rzuca gromy na dyktaturę w momencie gdy gwałtowniejsze niż kiedykolwiek są protesty intelektualistów przeciw nawrotowi do metod stalinowskich. Właśnie nadszły wiadomości, że nawet znakomity kompozytor Szostakowicz, który trzymał się zawsze zdaleka od polityki, podpisał się pod najnowszy protest przeciw nowej ustawie, nakładającej jeszcze mocniejszy kaganiec na wszelką krytykę dyktatorskiej władzy Kremla.

Z takimi krytykami jednak Kosygin nie "sympatyzuje." W ub. miesiącu aresztowano pięciu młodych pisarzy protestujących przeciw uciskowi.

Dyktatura jest zła tylko w Pekinie i tylko gdy zwraca się przeciw Rosji.

Niemalże równie wiele obfudy, co w potępieniu dyktatury Mao, było w ofercie Kosygina podpisania z W. Brytanią "traktatu przyjaźni."

Premier sowiecki widocznie sądzi, że Brytyjczycy mają bardzo krótką pamięć i że za-

pomnieli już o losie narodów, które zawarły z ZSSR traktaty przyjaźni czy pakt nie-agresji.

Miały takie pakt kraje bałtyckie, miała Finlandia, miała Polska. Wiemy aż nadto dobrze do czego doprowadziły!

Właściwie jest tylko jeden traktat, którego Moskwa dotrzymała, a mianowicie pakt nie-agresji z Hitlerem. Stalin pełen wiary w słowo Hitlera, czekał cierpliwie, aż Fuehrer traktat ten zerwie.

Brytyjczycy odnieśli się do oferty ze zrozumiałą nieufnością. W obliczu oczywistej bezwartości tego rodzaju świstka papieru, zastanawiają się co się za ofertą kryje. I podejrzewają, że chodzi o manewr zmierzający do wbicia klina między W. Brytanię, a jej sojuszników.

Za Dowcip Do Łagru

Łagry sowieckie zaczynają się zapełniać nowymi skazańcami pod rządami "dobrego" Kosygina. Teraz zawędruje do nich 29-letni Wiktor Chustow, skazany na 3 lata w łagrze surowego rygoru. Za co? Za udział w demonstracji przeciw aresztowaniu czterech młodych pisarzy, którzy protestowali przeciw ustawie dla zwalczania krytyki.

Ustawa ta grozi między innymi 3 lata w łagrze za... opowiadanie dowcipów. Nie było takiej ustawy uprzednio, dopiero Kosygin wprowadził surowe kary za dowcipy i inne formy krytyki rządu.

Demonstracja uliczna w Moskwie dowodzi, że ustawa nie zstraszyła młodzieży rosyjskiej. To jest fakt pocieszający. Wyrok kompromituje tylko Kosygina.

Ciekawe jest czy premier Wilson nie żałuje teraz swych słów wedle których Kosygin stał się... "częścią brytyjskiej mody życia"?

Jak Widzą i Piszą Inni

Wytuczne Antyinflacyjne

THE WALL STREET JOURNAL.—Mimo, że historia tak zwanych wytucznych cen i płac jest raczej niefortanna, niemniej idea ta ma jeszcze wielu przyjaciół, w tym szereg wpływowych członków kongresu, którzy obecnie atakują administrację za jej "opuznienie". W rzeczywistości trudno mówić o jej zarzuceniu — administracja znalazła się raczej w sytuacji człowieka, skaczącego do wody, ponieważ wystrzelono mu okret spod nóg.

Sama teoria, na której opierała się koncepcja wytucznych antyinflacyjnych, była pozornie rozsądna. Zakładano, że utrzyma się stałość cen, jeżeli wynagrodzenia za pracę nie będą wzrastać szybciej niż produkcja. W praktyce jednak teoria ta uległa od samego początku zasadniczemu zniekształceniu. Gdy bowiem doradcy ekonomiczni prezydenta uznali, że produkcja wzrasta o 3,2 procent rocznie, związki zawodowe przyjęły tę cyfrę nie jako górną granicę, ale ostateczne minimum swych żądań podwyżki płac. Przywódcy unijni tym mniej skłonni byli zadowolić się tymi 3,2 procentami, gdy wywołana federalnym wydatkowaniem inflacja zmniejszyła wartość otrzymywanego przez pracowników wynagrodzenia.

Ława doradców gospodarczych prezydenta usiłowała wówczas wywierać presję na przedsiębiorstwa, aby zaniechały jakiegokolwiek podwyżki cen. Próby te uwięzione zostały w niektórych wypadkach — jak np. w przemyśle stalowym — pewnym powrotem, ale nie zdołano w ten sposób powstrzymać ogólnej spirali cen i płac.

Ostatnio rządowi doradcy ekonomiczni donieśli z dumą, że odbywają stałe konferencje z przedstawicielami przedsiębiorstw i świata pracy, aby skłonić ich do wspólnego przyjęcia jakichś wytucznych antyinflacyjnych — ale nie było już przy tym mowy o tradycyjnych 3,2 procentach, czy jakiegokolwiek innej konkretnej cyfrze. Kongresowa komisja gospodarcza wyraziła z tego powodu swój niepokój i swoje niezadowolenie, zarządzając specjalne przesłuchanie w tej sprawie. Celem tych studiów ma być ustalenie jakiegoś "dobrowolnego" systemu, któryby okazał się mianem tylko konkretny, ale też użyteczny.

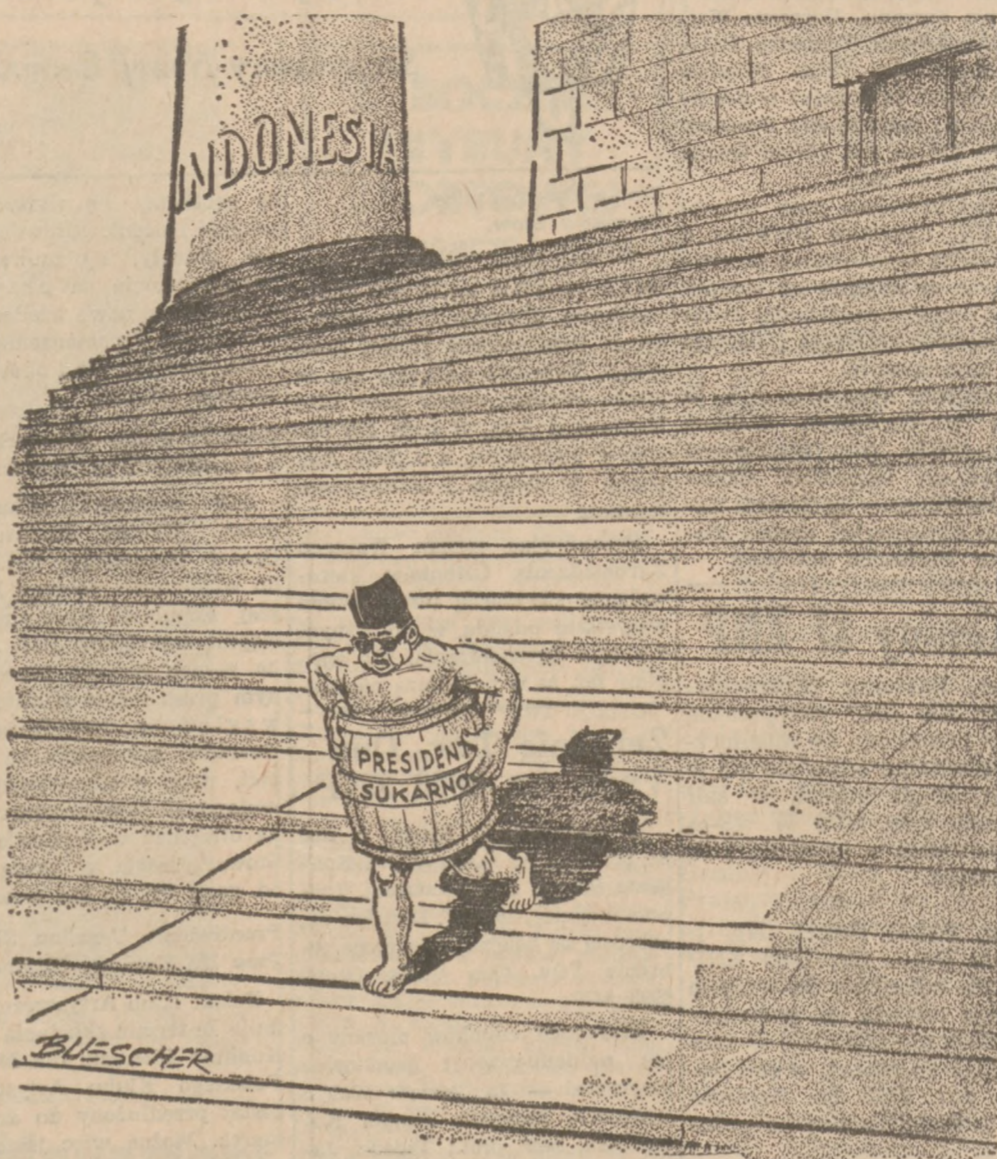
Na podstawie dotychczasowych doświadczeń przepowiedzieć można bez ryzyka, że będzie to bardzo trudne zadanie. Raczej przypuszczać należy, że gdyby kongresmani wykazali podobną energię w redukowaniu powodujących inflację wydatków federalnych, nie potrzeba byłoby obecnie nawet myśleć o wskrzeszeniu zdyskredytowanych wytucznych.

To i Owo

Mimo coraz częstszych starć w zdemilitaryzowanej strefie w Korei, wycofano ostatnio od Turcji ostatnią jej kompanię wojska. Tym samym pozostały w Korei Południowej (poza oddziałami miejscowymi) już tylko siły amerykańskie składające się z dwóch dywizji, lotnictwa i jednostek rakietowych. Siły tubylcze zostały wprawdzie nieco zredukowane i wysłaniem dwóch dywizji do Wietnamu osłabione, ale za to unowocześnione i skonsolidowane.

Rodzaj ludzki jest taki, że bez zrzeczenia, nazywanego także z francuska "ruspetowaniem," ani rusz. Przysłowie, mówiące iż nawet "smarowanie miodem nie jest w stanie zadowolić," nie powstało z niczego.

Indonezyjski Historyk Napisze Na Pewno o Sukarnie: — Zaczął Dobrze, Lecz Wpadł Do Komunizmu i... Skończył Marnie.



Co Życie Niesie

Królestwo Bogini Słońca. — Japoński Szintoizm a Inne Religie Azjatyckie. — Kult Figurek Kobiecych i Matki-Ziemi. — Inwazja Buddyzmu i Współzycie Jego z Szintoizmem. — Zmierzech 'Boskości' Cesarza i Przeobrażenia Japonii — Dokonane Pod Naciskiem Amerykanów. —

Japonia jest jednym z niewielu krajów, w którym dużą rolę w kulcie religijnym odgrywały kobiety, przy czym dotyczy to zarówno strony czczonej (w czasach najdawniejszych kult Matki-Ziemi, później — konsekwentnie aż po czasy najnowsze — bogini słońca). Jest to dosyć istotna cecha, odróżniająca szintoizm od innych religii azjatyckich, które zresztą (zwłaszcza uniwersalizm chiński i buddyzm) wywierały silny wpływ na rozwój religii japońskiej.

Pierwsze ślady życia religijnego na wyspach japońskich pochodzą z okresu neolitu, a więc około 4 tys. lat przed Chr. Wkładane do grobów, pochodzących z owych czasów, przedmioty świadczą o istnieniu wiary w życie nadprzyrodzone. Wierzone również w powrót człowieka na ziemię po śmierci i aby temu zapobiec, kładziono na piersi zmarłego ciężki głaz lub kępowano mu sznurkiem nogi.

Najdawniejszymi przedmiotami kultu są figurki kobiece — rzecz dla religii japońskiej charakterystyczna. Znalezione ich w Japonii ponad osiemset, przy tym wszystkie poza grobami, co wskazuje na to, że czczono je najprawdopodobniej jako święte symbole płodności.

Dane z wykopalisk są więc dosyć skąpe i na ich podstawie można snuć jedynie pewne przypuszczenia. Wiadomo jednak na pewno, że nie było w epoce najdawniejszej i później, aż do czasów historycznych, na ziemiach późniejszego cesarstwa japońskiego jakiegokolwiek religii. Istniało natomiast wiele kultów lokalnych, które następnie — jako jeden z elementów — weszły w skład szintoizmu.

Mówiąc o tych najdawniejszych czasach, warto wspomnieć o kuliце Kami. "Kami" (dosł. wyżsi, wysocy) nazywano się wszyscy bogowie i duchy zmarłych przodków. Kami jednak mogły być równocześnie różne zjawiska przyrody, które pojmowano jako uduchowione i oddawano im cześć.

Ministrami kultu były kobiety, które tańcem rytualnym doprowadzały się do stanu ekstazy, a wówczas — jako wzięte w posiadanie przez boga — mogły być pośrednikami między nim a człowiekiem. Kult Kami stał się wpływem chińskiego konfucjanizmu i buddyzmu i wszedł w skład szintoistycznej religii państwowej jako jeden z głównych ich składników.

Z okresu kultu Kami wymienić należy przede wszystkim — jako najważniejszą osobistość w pantheonie ja-

pońskim — boginię słońca Amaterasu, której kult był rozpowszechniony na obszarze całej Japonii.

Na przełomie IV i V wieku zaczyna przenikać do Japonii — za pośrednictwem Korei — nauka znanego nam już mędrcą chińskiego Konfucjusza, jak również popularny w Chinach Taoizm. Chińscy wyznawcy konfucjanizmu przynoszą z sobą "Dialogi", spisane jeszcze przez uczniów zmarłego przed tysiącem lat filozofa, i rozpoczynają szerzyć jego idee. Pod ich wpływem kształtują się w Japonii stosunki rodzinne oraz stosunki między władzą a poddanymi.

Chińczykom zawdzięczają również Japończycy nazwę swej religii, właśnie w tym okresie wchodząca w użycie. Wraz z całą chińską terminologią religijną przenika do Japonii określenie szin-to, czyli "droga bóstw", znane i używane w chińskim taoizmie (taodroga). Szersze spopularyzowanie tej nazwy następuje jednak po r. 552, który jest jednocześnie początkiem ery buddyzmu japońskiego. Poprzez częste używanie jej chciano odróżnić kult rodzimy od obcej nauki Buddy.

Konfucjanizm wprowadził do Japonii chiński ceremoniali i etykiety, które to pierwsi stały się tak żywe w tym narodzie do dziś.

Buddyzm przybył do Japonii z Korei, gdzie szerzył go Chińczycy. Jego wprowadzenie do Japonii jest więc przejawem ekspansji ideologicznej kultury chińskiej. Poślowie koreańscy, którzy przybyli w roku 552 na dwór ówczesnego władcy japońskiego, przywieźli ze sobą buddyjskie księgi oraz statuetki Buddy, a także list koreańskiego króla, gorąco polecający nową wiarę jako gwarantującą długie i szczęśliwe panowanie.

Władca odniósł się początkowo z rezerwą do obcej religii, ale jej gorliwym propagatorem stał się jeden z możnych rodów, który w końcu po kilkudziesięciu latach przeformował przyjęcie buddyzmu przez rodzinę cesarską.

Odąd buddyzm począł czynić ogromne postępy, znajdując wprawdzie wrogów w osobach konserwatystów, przywiązanych do tradycyjnego szintoizmu, ale podbijając ogół bogactwem swych treści etycznych (tych szintoizmowi w ogóle brakło) i filozoficznych. Szintoistów, wyznających dosyć przeciw uboga i surową religię, urzekła przede wszystkim bogata oprawa buddyzmu, jego okazałe ceremonie odprawiane w ozdobionych posagami (których szintoizm niemal nie

znał) pagodach, imponowały im spekulacje metafizyczne mniichów buddyjskich, surowość i wysoki poziom moralny ich życia.

Niezwykłe charakterystyczne jest świadectwo, jakie pozostawił nam kronikarz piszący o jednym z cesarzy, zających u schyłku VI w., który "wierzyl w prawo Buddy i szedł równocześnie "drogą bogów", co oznacza oczywiście, iż był buddystą i szintoistą zarazem.

Ta zgodna koegzystencja, jakbyśmy dziś powiedzieli, trwała ponad tysiąc lat. W XVIII wieku rozwinął się jednak, kierowany przez archeologów, historyków i historyków literatury — prąd zwany "powrót do starożytności". Jego twórcy dążyli do odnowienia szintoizmu w czystej postaci, bez żadnych naleciałości konfucjańskich i buddyjskich. Zapoczątkowany przez nich ruch przynosił owoce w 1868 roku, kiedy to po restauracji władzy cesarskiej, dokonanej rok wcześniej (od XII wieku sprawowali w Japonii władzę tzw. szogunowie, czyli jak gdyby marszałkowie dworu) następuje oficjalny rozdział buddyzmu od szintoizmu, przy czym ten ostatni zostaje uznany za coś w rodzaju religii państwowej.

Pierwszeństwo przynajmniej szintoizmowi prowadzi w konsekwencji do przesładowania, konfiskaty dóbr buddyjskich klasztorów, usuwa kapłanów buddyjskich z sanktuarium szintoistycznych, każe palić posągi i symbole Buddy. Zbyt jednak wielkie było przywiązanie do buddyzmu, zbyt ważne powody, dla których się tak rozpowszechnił i przez trzynastowiek wycierał tak potężny wpływ na psychikę Japończyków — by można go było wykorzystać zarządzeniami administracyjnymi.

Zresztą suchy i ubogi szintoizm — tak jak i na początku tak i teraz — był za słaby, by skutecznie walczyć ze swym rywalem. W tej sytuacji cesarz zdecydował się w roku 1877 dokonać laicyzacji szintoizmu. Święte księgi szintoizmu stały się po prostu pamiątkami kultury narodowej, zaś kapłani — urzędnikami państwowymi. Szintoizm nabrał cech ruchu wyłącznie świeckiego, a jego kult przestał być kultem religijnym, a stał się po prostu wyrazem patriotycznej postawy.

Zachowane jednak zostały leżący i sanktuarium, przy czym największą cześć oddawano wspomnianej bogini słońca Amaterasu, pierwszoplanowej postaci mitologii japońskiej. Kult tej bogini i innych dawnych bogów japońskich ma jednak już charakter państwowy. Prócz szintoizmu państwowego istniał jeszcze szintoizm ściśle religijny, którego wyznawcy grupowali się w trzynastu prawnie uznanych sektach.

Jeśli chodzi o buddyzm, to z czasem ustąpił jego przesładowania, a po roku 1926 otrzymał takie same prawa jak pozostałe religie. "Powrót do starożytności" zamiast doprowadzić do odro-

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ
KARIERA NIKODEMA DYZMY
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

53 (Ciąg Dalszy)

W tymże czasie patera do biletów wizytowych w prywatnym mieszkaniu prezesa Dyzmy zaczęła napełniać się kartami, na których widniały nazwiska nie tylko wszystkich grubych ryb politycznych i finansowych, lecz i bardzo liczne nazwiska arystokratyczne. Nikodem własnoręcznie, za każdym razem, gdy inne bilety przykrywały kartę księcia Tomasza Roztockiego, wydobywał ją i kładł na samym wierzchu.

Wizyty przyjmował rzadko, tłumacząc się nawałem pracy. Tym niemniej rewizytował wszystkich, bacząc, by ściśle przestrzegać przepisów zawartych w książce "Bon-ton". Stosunki z panią Przełęską i magiczne słowo "Oxford" otwarty przed Nikodemem wszystkie drzwi pluto- i arystokracji. Książę Tomasz nazywał go głośno nowoczesnym Wokulskim, a multimilioner Zbigniew Szwarzengel Neckerem dwudziestego wieku.

To też za rzecz normalną uznano, że gdy powstał ostry zatarg między rządem z jednej, a przemysłem naftowym z drugiej strony, obie z ufnością zwróciły się do prezesa Dyzmy, prosząc o arbitraż. Sprawa została przezeń rozstrzygnięta po salomonowym. Najpierw zwlekał z decyzją, co zapewniło mu wdzięczność przemysłowców, następnie zaś uznał, że premie wywozowe na ropę naftową nie mogą być stosowane, co zadowoliło rząd.

Z racji tego arbitrażu, prasa ponownie zamieściła podobiznę Nikodema, z czego ten nie cieszyłby się wcale, gdyby mógł przewidzieć, jakie to da skutki i w jak krótkim czasie. Pewnego dnia urzędował w swym gabinecie, pochłonięty lekturą kroniki kryminalnej w sensacyjnym dziennikach, gdy dobiegły go podniecone głosy z sąsiedniego pokoju, który był gabinetem Krzepickiego.

Wyraźnie ktoś chciał uzyskać audiencję u prezesa i wbrew wyprosinom Krzepickiego ośmielał się robić awanturę. Zirykował to Dyzma. Zerwał się i otworzył drzwi: — Cóż to za wrzask do diabła!

Krzepicki, który stał tuż przy drzwiach, zameldował: — Panie prezesie, tu jakiś Bączek, czy Boczek, chce gwałtem...

Nie dokonczył, gdyż gruby, niski człowiek wysunął się przed niego i zawołał:

— Servus, panie Nikodemie, to ja. Dyzma poczerwieniał. Przed nim z wyciągniętą łapą stał pan naczelnik urzędu pocztowego z Łyskowa. Trzeba było opanować się:

— A dzień dobry — powiedział — proszę wejść. Zamknął drzwi, lecz licząc się z tym, że Krzepicki może podsłuchiwać, odprowadził gościa w najdalszy kąt pokoju i siadając na kanapie, wskazał mu krzesło:

— Czego pan chce, panie Boczek?

Boczek teraz dopiero uczuł się onieśmielony.

— Ja tak po starej znajomości, panie Nikodemie

— Panie Boczek — przerwał Dyzma — do mnie prezes rady ministrów mówi "panie Nikodemie", a pan możesz wysilić się na pana prezesa.

— Ja przepraszam, ale tak wyrwało się po dawnemu, po koleżeńsku... panie prezesie.

No, o tym pan zapomnij. Czego pan sobie życzy, panie Boczek?

— Ot tak, z uniozoną prośbą przyjechałem do pana prezesa, niby po starej znajomości.

— Dobrze, dobrze, więc co?

— O wstawienie się za mną. Od miesiąca już jestem bez posady, a żona, dzieci...

— Wylepił pana?

— Zwolnili, eee... panie Nik... panie prezesie, nastali wrogi jakąś komisję i tam był taki Skowronek z okręgu, pies nie człowiek, to on doszperał się jakichś nieporządków w książce przesyłek wartościowych, w tej samej, wie pan, co to pan kiedyś prowadził.

— Ciszey, do cholery, czego pan wrzeszczysz! Boczek ze zdumieniem otworzył szeroko małe, zaróżnione tłustymi powiekami oczy. Wcale nie mówił zbyt głośno, więc?... Czyżby jego dawny podwładny bał się, by ktoś nie usłyszał, że... Boczek był dość sprytny, by to spostrzec.

— No więc, czego pan chcesz?

— Prosiłbym pana prezesa o posadę, bo...

— Nie mam żadnych posad. Wszystko zajęte.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

dzenia się opartej na rodzinnych pierwiastkach religii, wzwolił w Japonii prawdziwą falę nacjonalizmu, która kulminowała w przynajmniej cesarzowi przmiotów władzy boskiej. Taki stan rzeczy trwał aż do zakończenia drugiej wojny światowej i klęski Japonii, która wywołała prawdziwą rewolucję w psychice tego narodu.

Pod naciskiem Amerykanów, którzy widzieli w symbolice szintoizmu i japońskiego imperializmu poważne niebezpieczeństwo na przyszłość, został w 1945 r. wprowadzony rozdział religii od państwa, a jednocześnie nastąpiło rozwiązanie tzw. szintoizmu państwowego. W 1946 roku cesarz Hirohito ogłosił osobiście, że bledny jest pogląd, jakoby cesarz był bogiem.

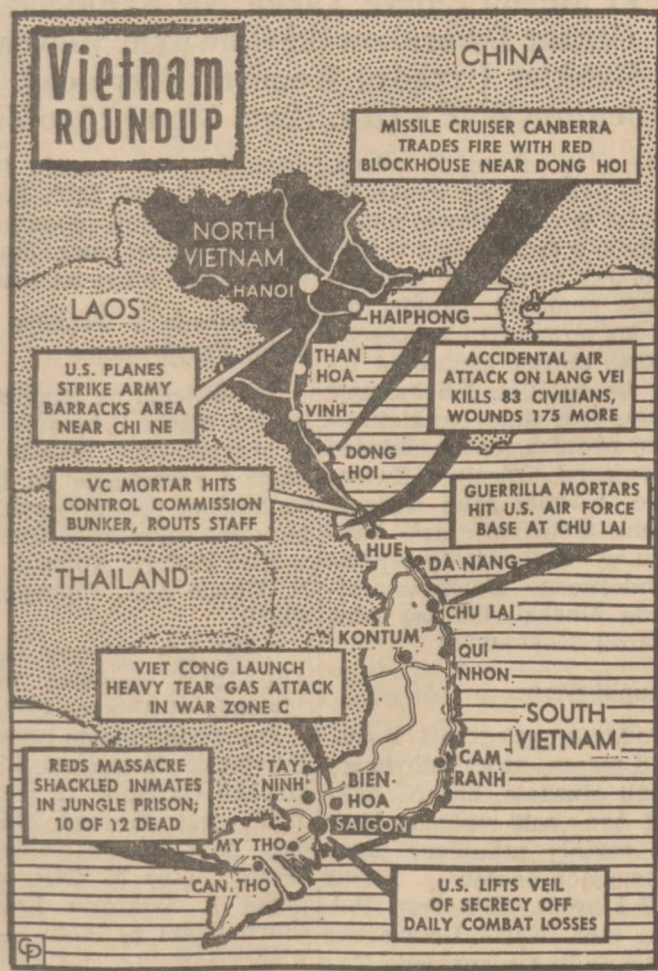
Obecnie wszystkie religie cieszą się w Japonii całkowitym równouprawieniem i swobodą. Jeśli chodzi o stosunek szintoizmu do buddyzmu, to z powrotem występuje swoista koegzystencja tych religii w sumieniach obywateli.

Przeprowadzony w 1950 roku spis ludności wykazał, że na 80 milionów mieszkańców 63 miliony podało się za szintoistów, ale jednocześnie 44 miliony określiło się jako buddyści!

Dziś szintoizm, wzbogacony buddyzmem i uwolniony od ciężaru zatępywania (czyli pamięnia funkcji religii państwowej), nadal rozwija się w Japonii.

CHICAGO, ILL. THURSDAY, MARCH 9, 1967

5



Cheerful Statistician Says We Are Enduring Mild Winter, Or Do We?

EDITOR'S NOTE: — Forget the winter miseries and uncertain March weather. Things could have been worse, as they were in the past, according to the studies of our long range weather forecaster from South Bend.

BY FRANCIS K. CZYZEWSKI
The winter of 1966-67, outside of the big snow of Jan. 26-27 and the blizzard of Feb. 24, was otherwise mild and below zero temperatures did not set in until Feb. 6, 7 and 8. The coldest winter here since 1903-04 occurred in 1962-63.
Old meteorological records dating back to Colonial days as well as old newspapers and diaries account for some of the most amazing snows, cold waves and early troubles with hard winters.
Probably the "great-grandfather" of all winters in America which just about stopped all activities, occurred in 1740-41. It is still designated in the oldest records as "the winter of the great snow," which piled up on the ground to five feet deep from Dec. 10 to March 13. Horses walked on the crust and small game and livestock froze to death in the woods," according to old chroniclers. People found themselves hard up for food and other necessities of life.

THERE WAS ANOTHER extremely severe winter in 1815-16, about the time Indiana became a state, which was followed by a killing frost in every month of 1816 in many places throughout the United States. The year 1916 is known in climatological annals as "the year without a summer."
Probably the best description of American winters is found in a letter written by William Penn to Lord North on May 24, 1688. He summed up his keen observations as follows in describing the

Withholding Tax Needs Checking

Chicago, Illinois... Now is the time for Northern Illinois wage earners to take another look at their income tax withholding situation to see whether it covers their actual tax liability.
District Director of Internal Revenue E. C. Coyle, Jr., said today that some wage earners may still owe additional tax. This is particularly true where income was derived from sources other than wages, and the taxpayer did not file an estimated tax return.
In those cases, Mr. Coyle suggested that taxpayers file a new withholding exemption certificate, Form W-4, with their employer to increase the amount of tax withheld each pay period.
If the taxpayer has already reduced exemptions to zero, he may enter into an agreement with his employer to withhold additional amounts needed each pay period to meet his tax obligations.

District Director of Internal Revenue E. C. Coyle, Jr., said today that some wage earners may still owe additional tax. This is particularly true where income was derived from sources other than wages, and the taxpayer did not file an estimated tax return.
In those cases, Mr. Coyle suggested that taxpayers file a new withholding exemption certificate, Form W-4, with their employer to increase the amount of tax withheld each pay period.
If the taxpayer has already reduced exemptions to zero, he may enter into an agreement with his employer to withhold additional amounts needed each pay period to meet his tax obligations.

Will Open Sunday 38 Pol-Am Artists Take Part In Arts Club's Exhibition

The Polish Arts Club presents the following Polish American artists in the Thirty Fourth Exhibition of painting which opens Sunday:

Janina Bobrowska, Tadeusz Czerkies, Stan Dudek, Leon Faron, Estelle Fedelle, Stanley Feret, John Flasker, Wieslawa Jaroszewska, Eugene Jurewicz, Mimi Kasprowick, Isabel Kosinski, Roman Kosinski, Mitzi Kostrubala, Harriet Krawiec, Walter Krawiec, Klemens Kwapiszewski, Zbigniew Lesniak, Robert Madey, Walter A. Mazeski, Henry Misztal, Adele A. Nesbitt, Barbara Ocwieja, Sue Olden, Ted F. Pawlak, James Rezek, Gene Roman, E. Z. Sadowski, Anne Slota, Anna Smolak, Anne Szebel, Walentyna

'Tavola' Set At Holy Cross High School

The Holy Cross High School chapter of the Associates of St. Joseph will present their Sixth Annual St. Joseph's Table on Sunday, March 19. The table will be viewed from 1 to 5 p.m. at Holy Cross High School, 3000 80th. Avenue, River Grove.

A roast beef dinner will be part of this year's St. Joseph's Table. Tickets for the dinner will be \$2.50 for adults and \$1.25 for children. Tickets should be obtained in advance from Mrs. Maria Steinmiller, 625-6864.

THE ST. JOSEPH Table, or "Tavola" is a custom which originated with the people of Sicily. Each year, on his feast day, March 19th, families set up a Tavola in honor and thanksgiving to St. Joseph, for all blessings received and prayers that were answered. In the center of the table stands a statue of St. Joseph, usually in an altar effect, surrounded with candles and fresh flowers. All around are placed bread, pastries, and foods of many kinds, in and out of season. Because of the cost of setting up such a table, it has become a custom for many people to donate their contributions to one central Tavola. This year's St. Joseph Table will be donated by the members of the Association.

Proceeds from the St. Joseph's Table will go to further the education of future Brothers of Holy Cross.

Reindeer Loss Hits Lapland

Stockholm (UPI) — The colorful Laplands of Sweden are threatened by a catastrophe — the reindeer herds on which so much of their livelihood depends, are threatened by starvation.

The government has launched an emergency plan and will spend more than \$600,000 in an effort to save as many as possible of the 130,000 animals in Lapp areas.
But the experts are pessimistic. They say many reindeer have already died and the herds are spread over such vast areas it may not be possible, even using all resources, to rescue many of them.
About 250 men will trace the animals and try to supply them with supplementary food.

The trouble started in December. Heavy snowfalls followed by rain covered the ground with a solid crust of ice that sealed the pastures from the reindeer.
Loss of large numbers of reindeer might force some Lapps to abandon their traditional life of following the herds from summer to winter pastures. Only a few of the 35,000 Lapps in Sweden make a living from selling souvenirs to tourists who come to their northern lands to see the midnight sun.

Beauty Ban

Deal, England (UPI) — Housewives have been banned from beauty contests here. Pageant director Edward Piper explained, "husbands often don't like the idea and cause disturbances."



TORNADOES KILL TWO IN ALABAMA—Mrs. Marie Phillips, one of two known dead, was killed here when one of a series of tornadoes shattered her home in Rocky Hollow, Ala. Her husband and two of her three children were among the scores reported injured.

At Tomorrow's Fete Resurrection Hospital Will Honor Volunteers

Resurrection Hospital will honor 42 volunteers for surrounding communities at the March 10 meeting of the Women's Auxiliary. Award pins representing from 500 to 5,000 hours of service will be presented by Sister Mary Stephanie, C.R., President of the Sister Governing Board.

Award ceremonies were to have taken place at a recognition dinner Feb. 23, but a late arriving blizzard forced cancellation of the dinner and food program to have been given before the Women's Auxiliary Feb. 24. The new date for the food demonstration by Ruth J. Williams is April 28.

VOLUNTEER GROUPS donated more than 73,000 hours toward patient care last year, as 200 ladies performed jobs in 32 different areas of the hospital.
Welcomed into the select circle of 5,000 hour award pin volunteers at the March 10th meeting were Mrs. Ralph Cowan, Mrs. J. Kula, Mrs. E. Simon, Mrs. Fred

In Congress Zablocki Recommends Improvements In S. S.

Washington (Sp.) — Testifying before the House Ways and Means Committee today, Rep. Clement J. Zablocki (D.-Wis.), recommended a number of changes in the existing Social Security laws, including:

Financing certain welfare-related benefits out of general revenues rather than from the special FICA tax fund;
Allowing beneficiaries to earn up to \$2,000 per year without curtailment of Social Security payments;
Permitting an elderly person to collect for doctor's fees from the government on the basis of an itemized, unpaid bill. At present a receipted bill is required.
NOTING THAT HE generally favors the program of Social Security increases and extensions proposed by the Administration, Zablocki expressed reservations about the President's recommendations to provide benefits to 1,100,000 persons over 72 who have made little or no Social Security contribution.
The congressman said the proposal indicates further departure from the original insurance concept of the program and a trend toward a social welfare idea of Social Security.

The cost of including non-contributory individuals, he pointed out, still is being borne by the individual wage earner. "The result is that we are getting to a point where the FICA tax is a definite burden to persons attempting to raise young families," Zablocki suggested that this be lightened by financing certain parts of Social Security out of general revenues, specifically those programs with social welfare implications.
THE PRESENT low ceiling on outside earnings penalizes enterprising older persons who are being kept busy in small part-time jobs, the congressman said.
The Administration's proposed 12 per cent increase, from the present \$1,500 to 1,680, "is far too low," according to Zablocki, who believes a realistic amount would be \$2,000.
Zablocki's testimony dwelled particularly on his bill, H.R. 6561, which affects the method of payment under the supplementary benefits provisions of medicare.
Under present regulations, unless a doctor chooses to deal directly with the government, a patient is required to submit a receipted bill for medical charges to the government before he can be reimbursed.
THIS HAS RESULTED in numerous cases of elderly citizens being required to undergo financial hardships in order to pay the doctor, Zablocki said. He has received many letters from older persons in his congressional district complaining of the procedure.
Zablocki's proposal would allow the beneficiary to submit an unpaid, itemized bill to the government. Upon receipt of payment, the patient would then settle with the physician. "It would effectively remove the burden of immediate payment from the shoulders of the elderly," the congressman said.

TIMELY TOPICS

US Will Establish 12 Health Centers

The Federal Government has decided to establish a dozen or more special centers for the study and treatment of the heart attack in an effort to fill important gaps in medical knowledge about this leading killer.
About 12 such centers will be set up by the National Heart Institute through contracts during the next three years. The cost of the whole program will be about \$11-million. More centers may be established later.
They will all be part of a program to learn just how and why heart attacks kill and to find ways of cutting the huge national toll of such deaths.
The institute's officers believe this specific subject deserves much more research attention than it has been getting.

ABOUT 400,000 Americans die every year from what laymen call heart attacks. The roughly equivalent scientific term is myocardial infarction. This means death of a part of the heart muscle, usually because its supply of oxygen-rich blood has been cut off.
It is the nation's leading single cause of death.
Despite its importance, however, the heart attack in man has been given relatively little specific study.

"There really is an embarrassing lack of solid, scientifically valid information to guide the physician in treating the heart attack patient," said Dr. Stuart Bondurant, chief of the medical branch of the Heart Institute's artificial heart-myocardial infarction program.
Part of this lack stems from the suddenness with which the attacks often kill their victims. When an ostensible healthy man drops dead on the golf course or in the street there is little that can be done to study the manner of his death.

EVEN THOSE PATIENTS — roughly half the total — who live to reach the hospital and undergo treatment have been hard to study. The physician's first obligation is to treat the patient. In the life and death situation that the heart attack often represents, many types of research must be ruled out.
Among the gaps in knowledge that ought to be filled, Dr. Bondurant said in a recent interview, are such fundamental matters as how much and when to feed a heart attack patient in the first days of acute illness.

There is little specific information on how the patient handles the drugs he may be given or the relative value of sedatives, tranquilizers or other drugs that affect the mind.
Data are lacking on a host of environmental factors — the best temperature and humidity for the patient's room, the optimum levels of sound and light.
Yet any of these factors could have important bearing on the patient's chances for survival.

THE CENTERS represent only one phase of the program to study all aspects of the heart attack in man. But these study units are being emphasized at the start because the time seems particularly ripe for them.
Within the last few years hospitals all over the nation have been setting up special intensive care units for heart patients.
In such a unit every aspect of the patient's condition is watched and monitored with utmost care, because doctors have found this helps them keep the patient alive. Such intensive care produces a huge amount of data that could be valuable to research but, at present, is seldom used for the purpose.

IT IS IN SUCH units as these that the myocardial infarction study centers will be set up. Among their major functions will be that of collecting, augmenting and analyzing the data collected on each heart attack patient during his treatment. The centers will bring to bear the most effective and advanced techniques of modern science for the heart attack patient.
Contracts for four or more such study centers will be let this spring and about the same number next year. Dr. Bondurant said he expects a total of 12 centers to be established during the next three years and that more would be added later if needed.
It will probably be at least two years before scientifically important information begins to come out of these centers, but thereafter they may have important impact on heart attack care.

The centers are likely to be placed in hospitals that already have intensive care units for heart patients. Dr. Bondurant emphasized that there was no intention to use such centers to supplant any existing research on the heart and circulatory system, but to complement studies already in progress.
EACH CENTER will study two week at a time. The research will not be allowed to interfere with treatment on the patient, but records will be kept in detail of everything that is done for him and every turn the illness takes. There will also be thorough follow-up studies of the patients after they leave the hospital.
Three times a year the directors of all the special study units will meet and compare notes. From all this, the heart institute officers believe, new ideas and better methods of treatment for heart attack patients will emerge.
The new ideas and information will be tested in larger studies that will follow in other parts of the heart attack study program.

Quirks In News

Bald Tires

Madison, Wis. (UPI) — A bill introduced in the Wisconsin State Senate Tuesday could have police working with their noses to the ground — checking tire treads.
The bill would make it illegal to drive a car with bald tires.

Oily Gift

Rockford, Ill. (UPI) — The Carl Smiths switched from oil heat to gas heat during the past few weeks. Somebody forgot to tell the oil man.
Mrs. Smith arrived home Friday to find her basement filled with 200 gallons of oil.

Act Of Mercy

Pueblo, Colo. (UPI) — District Judge Edward M. Yaklich declared a mistrial in a criminal case so that one of the jurors could donate rare blood to a seriously ill hospital patient.
"The cost of a trial is nothing compared with a person's life," the judge said.



Carbon monoxide has aptly been described as the sneaky killer, because its presence cannot be detected by any of the senses and in addition it appears to dull the normal awareness of danger.
Be sure your car is adequately ventilated at all times, especially on long trips, and never leave the motor running



in a parked car to keep the heater operating. Any undetected flaws in the exhaust or heating system may cause this dangerous gas to seep into the passenger compartment of the car.
Another precaution is to have the car's muffler and tail pipes checked periodically, particularly if a substantial part of your driving involves only short distances. When a car is driven only a short distance, moisture in the exhaust condenses in the muffler and tail pipes, and because the muffler and pipes do not have an opportunity to get hot enough to evaporate it, rust forms and soon causes breaks in the metal.
For your copy of the booklet, Rules of the Road, write to Paul Powell, Secretary of State, Springfield, Illinois 62706.

QUALITY PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME
We'll design a letterhead for you to fit all specifications... or follow your design. Whatever your printing need, you get the best here.
Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 9 Marca

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski
Gr. 523 ZNP odbędzie się we czwartek 9go marca, w sali Lo-Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, więc obecność wszystkich członków i członkiń pożądana.

Sekr. Fin. będzie urzędował na sali od godz. 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zieliński, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Tow. Miłość Wolności, Grupa
1828 ZNP będzie miało swe posiedzenie w czwartek, 9go marca, w sali zwykłych posiedzeń w Domu Weteranów AP., 1239 N. Wood ulica. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Wszystkie członkowie proszeni są o przybycie. Z Pol. Zarządu: Stanisław Dombek, prezes; B. Dydak, sekr. prot.

Posiedzenie miesięczne Oddziału Sanitariuszek Nr. 3 L.M.
Odbędzie się w czwartek, 9go marca, w sali Leszczyński, 2532 W. Fullerton Ave., o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

Obecność koleżanek jest wymagana. — Wiktoria Sidor, prezeska; Janina Kroll, sekr.

Piątek, 10 Marca

Tow. Tysiąc Walecznych, Gr.
877 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10go marca, w sali Lo-Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godz. 8ej wieczorem. Podatki będą kolektowane od godz. 6ej do 9ej wieczorem. Upzejmie prosimy o przybycie. — Jan Kopeć, prezes; Stan. Krucak, sekr. prot. (9, 10)

Klub Wolnych Przyjaciół
odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10go marca, w sali Lucky Stop, 1805 W. Division ul.

Prezes prosi wszystkich członków i członkiń o przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — Józef Matuga, prezes; Maria Ratajczyk, sekr. prot. (8, 9)

Tow. Nadwiślańskie, Gr. 759
ZNP zaprasza członków na regularne posiedzenie, które odbędzie się w lokalu pnr. 2258 N. Mango ulica, w piątek, 10go marca, o godz. 7:30 wieczorem. Upraszamy członków o liczne przybycie. — Jan Jurek, prezes; Stan. Wodka, sekr. prot. (8, 9)

Tow. Im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP
ma swoje posiedzenie w piątek, 10go marca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Wydziału Kongresu Pol. Am. pnr. 1838 W. Division ul. Z powodu wielu spraw nowych do załatwienia, Zarząd apeluje do członków i członkiń o liczne przybycie, wszyscy obecni na posiedzeniu będą mile widziani. — Bolesław Lapkiewicz, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot. (7, 9)

Tow. Strzelcy Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP
Oddział 101 Leg. Puł. odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10go marca, w sali E. Moskalek, 831 N. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Upraszamy się członków i członkiń o przybycie, będzie miała niespodzianka.

Na ostatnim posiedzeniu nasze towarzystwo uchwaliło \$500.00 na Kolegium Związkowe. Również nasza wiceprezesa p. Maria Klingner rozprzedała 10 biletów na bankiet który się odbędzie w sobotę 11go marca. Węć się wspólnie zabawmy przy 1 stole. Henryk Wawron, prezes; Józefa Przywara, sekr. prot. (7, 9)

Klub Augustowski Suwałski
odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Weteranów A.P. pnr. 1239 N. Wood ul. Prezes wraz z całym zarządem apeluje o liczne przybycie ponieważ nie było posiedzenia w zeszłym miesiącu i jest dużo spraw do załatwienia. Wiceprezesa zawiadamia, że nasze "Social Party" odbędzie się 12go marca i prosi członków o przyniesienie upominków. — Antoni Karwowski, prezes; Hattie Raddatz, wiceprezesa; Bronisława Uniewska, sekr.

Tow. Kadetów Białego Orła
Gr. 1377 ZNP odbędzie regularne posiedzenie w piątek, 10go marca, w sali zwykłych posiedzeń pnr. 4225 So. Kedzie Ave., początek o godz. 8ej wieczorem punktualnie.

Upraszam się wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — J. Okreski, prezes; M. Sobczyk, sekr. prot.

Zarząd Tow. Nowa Era, Grupa
1462 ZNP zawiadamia, iż posiedzenie miesięczne Tow. odbędzie się 10go marca, w piątek, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Macierzy, 1645 Milwaukee Ave.

Obecność jest konieczna, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. A. Maryanowski, prezes; P. Koczowski, sekr. prot.

Sobota, 11 Marca

Klub Łódzian i Przyjaciół
powiadają, że w sobotę 11go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave. odbędzie swe miesięczne posiedzenie. Zarząd upzejmie prosi swych członków i członkiń, o jak najliczniejsze przybycie i obecność każdego(iej) z nowoprzybyłym kandydatem na członka, będzie on mile widziany. Jest dużo spraw do omówienia i wszyscy wspólnie powinni brać udział w obradach. Jednocześnie przypominamy, że sekr. fin. będzie urzędował wcześniej i członkowie, którzy jeszcze nie posiadają legitymacji członkowskiej proszeni są zgłaszać się po ich odbiór — Za Zarząd: — J. Regulski, prezes; F. Sasin, sekr. fin.

Klub Biała Róża odbędzie swe posiedzenie w sobotę, 11go marca, w sali dolnej pnr. 1239 N. Wood ul., o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd prosi członkostwo o przybycie. Nasza zabawa towarzyska odbędzie się 9go kwietnia. Zarząd prosi o przyniesienie upominków na zabawę. Część dochodu przeznaczona jest na opóźnione umysłowo dzieci. — Rozalia Grendzińska, prezeska; Maria Milas, sekr. (10, 11)

Klub Kępcan odbędzie swoje miesięczne posiedzenie, w niedzielę, 12go marca, w Sokołni, 1062 N. Ashland Ave., o godz. 3ej popołudniu.

Klub Witkowiec - Pietrzewo
odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 12go marca, w lokalu pnr. 3905 W. Schubert Ave. o godz. 3ej popołudniu. Na to posiedzenie jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia m. inn. jest ważny list z rodzinnym stron z naszej parafii. Prosimy wszystkich członków o najliczniejsze przybycie, celem wspólnego rozpatrzenia spraw i ich załatwienia. — Michał Godęk, prezes; Karol Brandys, sekr.

Klub Parafii Niwińska ta droga zawiadamia swych członków i członkiń, iż kwartałne posiedzenie odbędzie się w niedzielę 12go marca, w sali ob. J. Ukleja, pnr. 4225 So. Kedzie Ave. Początek o godz. 2ej popołudniu. Upraszamy się wszystkich o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Michał Godęk, prezes; Karol Brandys, sekr.

Tow. św. Michała Archanioła
Nr. 11, Grupa 629 ZNP będzie miało swe posiedzenie w niedzielę 12go marca, w sali Weteranów pnr. 1618 W. 17ta ulica. Początek o godzinie 2ej popołudniu. Członkowie oraz członkiń są proszeni o przybycie, będą bowiem ważne sprawy załatwane. — Józef Jagiełło, prezes; Stanisław Roman, sekr. (8, 11)

Tow. Sztandar Zwycięstwa Gr.
1126 ZNP odbędzie swoje zebra-

nie miesięczne w niedzielę 12go marca, o godz. 2 popołudniu, w sali Wydziału Kongresu, 1838 W. Division ul.

Sekretarz finansowy będzie przyjmował wpłaty ubezpieczeniowe już od godz. 1ej popoł. — Za Zarząd: Kazimierz Musielak, prezes; Edward Kuczyński, sekr.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa
1820 ZNP zawiadamia, że w niedzielę, 12go marca, o godzinie 2:30 popołudniu odbędzie się miesięczne zebranie, w sali Domu Ligii Morskiej, pnr. 1082 Milwaukee Ave.

Zarząd wraz z prezesem na czele upzejmie zaprasza wszystkich członków i członkiń o liczne przybycie. — Adolf Dąbrowski, prezes; Janina Odolska, sekr. (9, 11)

Tow. M.B. Nieustającej Pomocy, Grupa 1333 ZNP
odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12go marca, o godzinie 2ej popołudniu, w sali szkoły św. Trójcy. Ze względu na wielką ilość spraw, wymagających załatwienia prosimy członków o liczne przybycie. — S. Porembski, sekr. prot. (9, 11)

Tow. Dawon Zygmunta, Grupa
1979 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12go marca, o godzinie 2ej popołudniu, w sali J. Słowackiego, przy 48-4ej i S. Paulina ul.

Upraszam się członków i członkiń o liczny udział, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, a między innymi Bankiet 50-lecia, który się odbędzie już dnia 1go kwietnia, w sali J. Słowackiego. Prosi o zakupowanie biletów, gdyż już mało pozostało czasu przed bankietem.

Za zarząd — Tadeusz Niewiódok, prezes; Joanna Pietrzyk, wiceprezesa; Wincenty Masłowski, wiceprezes; Stanisław Lisikiewicz, sekr. fin.; Mieczysław Marzec, sekr. prot.; Władysław Jagielnik, kasjer; Florence Pazur, asystent kasjera; Wanda Lisikiewicz, asystentka sekr. fin.; Józef Bober, marszałek. (10, 11)

Posiedzenie Klubu Społecznego
Bałtyk odbędzie się w niedzielę, 12go marca, w sali dolnej pnr. 1239 N. Wood ul., o godzinie 2:30 popołudniu. Członkowie są proszeni o przybycie. Nasza zabawa towarzyska odbędzie się dnia 9go kwietnia. Zarząd prosi członkiń o upominki. — M. Budziszewski, prezes; M. Milas, sekr.

Klub Kępcan odbędzie swoje miesięczne posiedzenie, w niedzielę, 12go marca, w Sokołni, 1062 N. Ashland Ave., o godz. 3ej popołudniu.

Wiele ważnych spraw jest do załatwienia, im. inn. sprawozdanie urzędników na rok 1967. — Ludwik Matusiak, prezes; Maria Popiołek, sekr. (10, 11)

Klub Witkowiec - Pietrzewo
odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 12go marca, w lokalu pnr. 3905 W. Schubert Ave. o godz. 3ej popołudniu. Na to posiedzenie jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia m. inn. jest ważny list z rodzinnym stron z naszej parafii. Prosimy wszystkich członków o najliczniejsze przybycie, celem wspólnego rozpatrzenia spraw i ich załatwienia. — Michał Godęk, prezes; Karol Brandys, sekr.

Klub Sikorzycy odbędzie swoje Instalacyjne zebranie w niedzielę, 12go marca, w zwykłych posiedzeniach, pnr. 1239 N. Wood ul., o godzinie 3ej popołudniu. Z powodu zawieji śniegowej w lutym 12go posiedzenia nie było i przez to odłożono zebranie na niedzielę 12go marca. Przez ten czas nagromadziło się dużo korespondencji i są ważne listy z Polski które muszą być załatwione na tym zebraniu, komitet bowiem budowy szkoły w Sikorzycach prosi nas, ażeby im przyjąć z pomocą. Dlatego zapraszamy wszystkich członków na to zebranie, ażeby omówić w jaki sposób możemy im dopomóc. Jest również wiele innych ważnych spraw do załatwienia. Po zebraniu będzie podana smaczna kawa i przekąski. — Stanisław Kozłowski, prezes; Jan Wozniak, sekr. (9, 11)

Klub Olszyny ma swe posiedzenie w niedzielę 12go marca, o godz. 3ej popołudniu, w sali pnr. 2159 W. Chicago Ave. Są ważne sprawy do załatwienia. Zarząd uprasza członków o przybycie. — Bronisław Bajorek, prezes; W. Tuman, sekr. prot. (8, 11)

Wystawa Obrazów Pol. Kl. Artyst.

W przyszłą niedzielę, 12 marca, otwarta zostanie w salach biurowych Security Federal Savings and Loan Assn., 1209 Milwaukee ave., doroczna wystawa malarzy i rzeźbiarzy Polskiego Klubu Artystycznego. Wystawa ta otwarta będzie przez okres całego tygodnia do przyszłej niedzieli. Godziny zwiedzania od 4 do 9 wieczorem w ciągu tygodnia. W niedzielę od 3 do 9. Na zakończenie, 19 marca wręczona zostaną nagrody, ufundowane przez organizację polonijną i nagroda popularności, na którą głoszą zwiedzający. Przewodniczącym tego rocznej wystawy jest p. Tadeusz Pawlak, którego obrazy zdobyły wyróżnienia i nagrody na poprzednich wystawach.

Twórczość A. H. Rogalskiego

Specjalny dział na tegorocznej wystawie będzie tworzyć dorobek twórczości artystycznej zmarłego przed 20 laty Antoniego H. Rogalskiego, członka dawnej sekcji plastycznej Polskiego Klubu Artystycznego. Autentyczny, naturalny, często nie zrozumiany jego talent wyrażał się szerokim wachlarzem zainteresowań. Pozostały po nim oleje, akwarele i portfolio karykatury osobistość jemu współczesnych.

Ciekawym dziełem jego twórczości były marionetki, dla których wynalazł nazwę "humanettes," jak wskazuje

Poszukiwania Osób

Jadwiga Falkiewicz, Warszawa, Ul. Marszałkowska 72 m. 12, Polska—poszukuje swego brata Edwarda-Wacława Malkiewicza, syna Czesława i Wiktorii, urodzonego w 1903 roku, z zawodu będącego inżynierem.

"Brat mój miał być wysłany na Sybir w okresie Stalina, w Rosji i sądziła, iż brat jej został tam zamordowany względnie on zaginał. Ale obecnie ma przeczenie wewnętrzne, iż brat żyje, cudem ocalał na Syberii i przebywa w Ameryce lub w Anglii. Jest to jedyny brat i słusnie jako siostra dokłada wszelkich starań, by móc skontaktować się z nim.

Event, wiadomości proszę kierować na adres wymieniony na początku.

Student Oddany Pod Nadzór Sądu Za Zaatakowanie Kobiet

Student niższego kolegium przysłał się we wtorek do zaatakowania 4 młodych kobiet w ubiegłym roku, skutkiem czego został oddany pod nadzór sądu przez 5 lat, ale pierwszy rok musi przesiedzieć w więzieniu powiatowym.

Sędzia sądu kryminalnego Jacques F. Heilingoetter przekazał Michaela Carlig, lat 20, z pnr. 6532 W. 63 Pl. pod 5-letni nadzór sądowy. Jack Stein, adwokat Carliga, powiedział, że jego klient był chory na cukrzycę i nie był normalnym w 9-dniowym okresie, w którym doszło do zaatakowania 4 kobiet. Carlig był oskarżony o dwukrotne usiłowanie zgwałcenia, o jedno pobicie i jedno usiłowanie obrabowania kobiety.

Kierowca Ujęty Po Wjechaniu Na 10 Samochodów

18-letni młodzieniec został we wtorek aresztowany po rzekomych wjechaniu jego samochodu na 10 zaparkowanych aut na obszarze 4500 bloku North Sawyer Ave. Jego samochód miał być na zbyt dużej szybkości.

Richard Wirth z pnr. 4306 N. Kedzie Ave. został aresztowany w krótkim czasie później w apartamencie przy ulicach Wilson i Kimbal. Policja powiedziała, że jego skradziony samochód pedałujący z szybkością 90 mil na godzinę zmniejszył jedno z zaparkowanych aut.

Policja ujawniła, że Wirth przysłał się do obrabowania stacji gazolinowej przy ulicach Kedzie i Addison kilka dni temu. Wirth został oskarżony o większą kradzież i nielegalne używanie broni.

Richard Wirth z pnr. 4306 N. Kedzie Ave. został aresztowany w krótkim czasie później w apartamencie przy ulicach Wilson i Kimbal. Policja powiedziała, że jego skradziony samochód pedałujący z szybkością 90 mil na godzinę zmniejszył jedno z zaparkowanych aut.

Marianna Pilitowska

(Z PIERWSZEGO MEZA DOMBROWSKA)
Członkini Tow. Nowiści Różańcowych, Róży 33-iej: Klubu Obywateli z Trójcowa p.o. św. Józefa, Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej i Apostołstwa Modlitwy; po długiej i ciężkiej chorobie, połączona się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go marca, 1967 roku, o godzinie 11:05 wieczorem, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan i Władysław, synowie; Emilia, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn. Telefon HA 1-5800.

Anna Majerczak

(Z DOMU SALAMON)
(żona śp. Jana i siostra śp. Romali Węglarz)
Członkini Bractwa Nowiści Różańcowych; po długiej i ciężkiej chorobie, połączona się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1967 roku, o godzinie 1:50 po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 So. Archer Ave., do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców, na parcele rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Mary (William) Pacholek, Helen (Alfred) Denison, Joseph (Lottie) Majerczak i John Majerczak, córki, synowie, zięciowie i synowa; 8 wnucząt i 1 prawnuczka; oraz brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home, tel. 735-7521.

Kazimierz Siedlecki

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, połączona się z tym światem, dnia 8-go marca, 1967 roku, o godzinie 2:45 w nocy, przetrwał lat 70. Zamieszkał w pnr. 3321 So. Carpenter ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1059 W. 32-ga ul., do kościoła Najświę. Marii Panny od Nietust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców, na parcele rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Janina Jaworowska, Jadwiga Cholewicka, Zofia Sokotowska i Stella Scodan, kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi W. Pomierski. Telefon YA 7-6424.

Władysław Rubin, Bp. Rzym, dnia 11 lutego, 1967 r.

Bankiet Na Korzyść Kolegium ZNP - Już w Tą Sobotę w Hotelu LaSalle

Sukces Bankietu z Góry Zapewniony. — Bilety Można Jeszcze Zamawiać w Cenie \$10 Od Osoby. — Wpływają Liczne Donacje Na Rozbudowę Uczelni Związkowej. — Datki Można Złożyć Także Na Bankiecie. — Cenzor Dworakowski Głównym Mówcą. — Bankiet Urządza Komitet Przyjaciół Kolegium ZNP z Okr. 12go, 13go i 15go ZNP.

Już w tą sobotę, 11 marca, o 7:30 odbędzie się wspaniały bankiet w sali balowej hotelu La Salle w śródmieściu w Chicago. Jak wynika ze sprawozdania komitetu, bankiet ten jest już poważnym sukcesem. Jeszcze można zamawiać bilety na bankiet, lub zakupić w hotelu w dniu bankietu. — Dalej również można składać donacje na Kolegium Związkowe, również taką donację można złożyć w czasie bankietu w sobotę na rece przewodniczącego Komitetu Edwarda Moskalek, lub też sekr. Wiktorii Kolman.

Zakupili Stoły

Podczas posiedzenia w środę, 8 marca, które odbyło się w sali Moskalek, 831 N. Ashland Ave., całe stoły na bankiet zostały zakupione przez następujące osoby: — prezes ZNP i prezes Kongresu Pol. Am., mec. Karol Rozmarek; sędzia sądu apelacyjnego Tadeusz Adesko; Edmund J. Kucharski, skarbnik powiatu Cook; Piotr P. Piotrowicz, pierwszy asystent skarbnika powiatowego i komitamy republikańskiej organizacji 26 Wardy; Jan Waner-Wojnarowski, kandydat na mayor miasta Chicago; Zygmunt Sokolnicki, komisarz Okr. 13 ZNP i senator stanowy 19 dystryktu stanu Illinois.

Sen. R. Kennedy Pod Strażą Policji Spowodu Hoffy

New York. (UPI) — Dom sen. Roberta Kennedy i on osobiście są pod silną strażą Policji spowodu dawnej groźby ze strony członków Unii Szoferów zamachu na życie Roberta Kennedy, jeśli Hoffa pójdzie do więzienia. Sen. Kennedy nie żądał żadnej ochrony. Ale jest to decyzja Policji. Rok temu sekretarz sen. Kennedy dostał pogroźkę, że dom Senatora będzie zbombowany, jeśli Hoffa pójdzie do więzienia.

Student Oddany Pod Nadzór Sądu Za Zaatakowanie Kobiet

Student niższego kolegium przysłał się we wtorek do zaatakowania 4 młodych kobiet w ubiegłym roku, skutkiem czego został oddany pod nadzór sądu przez 5 lat, ale pierwszy rok musi przesiedzieć w więzieniu powiatowym.

Sędzia sądu kryminalnego Jacques F. Heilingoetter przekazał Michaela Carlig, lat 20, z pnr. 6532 W. 63 Pl. pod 5-letni nadzór sądowy. Jack Stein, adwokat Carliga, powiedział, że jego klient był chory na cukrzycę i nie był normalnym w 9-dniowym okresie, w którym doszło do zaatakowania 4 kobiet. Carlig był oskarżony o dwukrotne usiłowanie zgwałcenia, o jedno pobicie i jedno usiłowanie obrabowania kobiety.

Kierowca Ujęty Po Wjechaniu Na 10 Samochodów

18-letni młodzieniec został we wtorek aresztowany po rzekomych wjechaniu jego samochodu na 10 zaparkowanych aut na obszarze 4500 bloku North Sawyer Ave. Jego samochód miał być na zbyt dużej szybkości.

Richard Wirth z pnr. 4306 N. Kedzie Ave. został aresztowany w krótkim czasie później w apartamencie przy ulicach Wilson i Kimbal. Policja powiedziała, że jego skradziony samochód pedałujący z szybkością 90 mil na godzinę zmniejszył jedno z zaparkowanych aut.

Marianna Pilitowska

(Z PIERWSZEGO MEZA DOMBROWSKA)
Członkini Tow. Nowiści Różańcowych, Róży 33-iej: Klubu Obywateli z Trójcowa p.o. św. Józefa, Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej i Apostołstwa Modlitwy; po długiej i ciężkiej chorobie, połączona się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go marca, 1967 roku, o godzinie 11:05 wieczorem, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jan i Władysław, synowie; Emilia, synowa; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn. Telefon HA 1-5800.

Anna Majerczak

(Z DOMU SALAMON)
(żona śp. Jana i siostra śp. Romali Węglarz)
Członkini Bractwa Nowiści Różańcowych; po długiej i ciężkiej chorobie, połączona się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1967 roku, o godzinie 1:50 po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 So. Archer Ave., do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców, na parcele rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Mary (William) Pacholek, Helen (Alfred) Denison, Joseph (Lottie) Majerczak i John Majerczak, córki, synowie, zięciowie i synowa; 8 wnucząt i 1 prawnuczka; oraz brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home, tel. 735-7521.

Kazimierz Siedlecki

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, połączona się z tym światem, dnia 8-go marca, 1967 roku, o godzinie 2:45 w nocy, przetrwał lat 70. Zamieszkał w pnr. 3321 So. Carpenter ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1059 W. 32-ga ul., do kościoła Najświę. Marii Panny od Nietust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstańców, na parcele rodziny.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Janina Jaworowska, Jadwiga Cholewicka, Zofia Sokotowska i Stella Scodan, kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi W. Pomierski. Telefon YA 7-6424.

Władysław Rubin, Bp. Rzym, dnia 11 lutego, 1967 r.

Bankiet Na Korzyść Kolegium ZNP - Już w Tą Sobotę w Hotelu LaSalle

Sukces Bankietu z Góry Zapewniony. — Bilety Można Jeszcze Zamawiać w Cenie \$10 Od Osoby. — Wpływają Liczne Donacje Na Rozbudowę Uczelni Związkowej. — Datki Można Złożyć Także Na Bankiecie. — Cenzor Dworakowski Głównym Mówcą. — Bankiet Urządza Komitet Przyjaciół Kolegium ZNP z Okr. 12go, 13go i 15go ZNP.

Już w tą sobotę, 11 marca, o 7:30 odbędzie się wspaniały bankiet w sali balowej hotelu La Salle w śródmieściu w Chicago. Jak wynika ze sprawozdania komitetu, bankiet ten jest już poważnym sukcesem. Jeszcze można zamawiać bilety na bankiet, lub zakupić w hotelu w dniu bankietu. — Dalej również można składać donacje na Kolegium Związkowe, również taką donację można złożyć w czasie bankietu w sobotę na rece przewodniczącego Komitetu Edwarda Moskalek, lub też sekr. Wiktorii Kolman.

Zakupili Stoły

Podczas posiedzenia w środę, 8 marca, które odbyło się w sali Moskalek, 831 N. Ashland Ave., całe stoły na bankiet zostały zakupione przez następujące osoby: — prezes ZNP i prezes Kongresu Pol. Am., mec. Karol Rozmarek; sędzia sądu apelacyjnego Tadeusz Adesko; Edmund J. Kucharski, skarbnik powiatu Cook; Piotr P. Piotrowicz, pierwszy asystent skarbnika powiatowego i komitamy republikańskiej organizacji 26 Wardy; Jan Waner-Wojnarowski, kandydat na mayor miasta Chicago; Zygmunt Sokolnicki, komisarz Okr. 13 ZNP i senator stanowy 19 dystryktu stanu Illinois.

Sen. R. Kennedy Pod Strażą Policji Spowodu Hoffy

New York. (UPI) — Dom sen. Roberta Kennedy i on osobiście są pod silną strażą Policji spowodu dawnej groźby ze strony członków Unii Szoferów zamachu na życie Roberta Kennedy, jeśli Hoffa pójdzie do więzienia. Sen. Kennedy nie żądał żadnej ochrony. Ale jest to decyzja Policji. Rok temu sekretarz sen. Kennedy dostał pogroźkę, że dom Senatora będzie zbombowany, jeśli Hoffa pójdzie do więzienia.

Student Oddany Pod Nadzór Sądu Za Zaatakowanie Kobiet

Student niższego kolegium przysłał się we wtore

Wybory Na Mayora 4go Kwietnia Odbędą Się Na Maszynach Zaś Wybory Końcowe Na Aldermanów — w Siedmiu Wardach — Na Balotach Papierowych.

Zbliżające się wybory na Mayora dnia 4 kwietnia zostaną przeprowadzone na maszynach do głosowania, podobnie jak i w tymże samym dniu wybory na miejskiego skarbnika i klerka miasta Chicago. Wybory te przeprowadzone zostaną we wszystkich 50-u wardach. Natomiast wybory ostateczne na siedmiu aldermanów, którzy nie otrzymali decydującej większości 28 lutego odbędą się również 4go kwietnia — na balotach papierowych.

Tak zdecydowała Chic. Rada Komisarzy Wyborczych. Sidney T. Holtzman przewodniczący rady wyborczej oświadczył, iż miasto posiada 5,842 maszyn do głosowania przeznaczonych do użytku w 3,640 precynktach.

Wybory na balotach papierowych będą więc przeprowadzone w następujących wardach: 8, 13, 18, 21, 23, 43 i 50, w których żaden z kandydatów nie otrzymał większości w wyborach aldermańskich. Obecnie w tych wardach stanowią po dwóch kandydatów, którzy 28 lutego mieli największą liczbę głosów.

Zatwierdzone Wyniki Rada Wyborcza we wtorek ogłosiła oficjalne zatwierdzenie wybranych wyników wyborów na aldermanów dnia 28 lutego, jak również i wyniki prawyborów na Mayora, skarbnika miejskiego i klerka miejskiego.

Podajemy jeszcze raz, iż nast. aldermani polskiego pochodzenia wybrani zostali definitywnie 28 lutego a wybór ich został obecnie zatwierdzony. W wardzie 12 — Donald T. Świniański (D), w wardzie 26 — Stanley M. Zydło (D), w wardzie 32 — Robert J. Sulski (D), w wardzie 33 — Robert

Brandt (D), w wardzie 35 — Kazimierz (Casey) Lasowski (D), i w wardzie 45 — Edwin P. Fifielski (D).

Do wyborów 4 kwietnia stać będą do uzyskania definitywnego zwycięstwa w 8ej wardzie Cousins i Boland, — w 13 wardzie Jumskis i Kazimierz J. Staszczuk (D), który miał 5,841 głosów a Jumskis 6,315 głosów, — w wardzie 18 stają Hines i Harnen, — w wardzie 21 Yaksic i Frost, w wardzie 23 Frank J. Kuta (D) i Raymond R. Piwnicki (R) (dnia 26 lutego Kuta miał 6,022 głosów a Piwnicki 5,079 głosów).

A następnie w wardzie 43 stają McCutcheon i Ringer, a w wardzie 50 Sperling przeciw Elrod.

Jeśli chodzi o wyniki w prawyborach na Mayora — to w prawyborach, Daley kandydat z partii demokratycznej otrzymał 420,200 głosów. Ubiega się o czwartą kadencję mayorowską John L. Waner (pochodzenia polskiego) kandydat republikańskiej partii uzyskał w prawyborach 72,261 głosów. Byli jeszcze inni kandydaci na Mayora — tak więc Howard J. Doyle, karczmarska na południowej stronie miasta otrzymał 5,252 głosów i Lar Daly (America First) głosów 2,861.

Ubiegający się o urząd klerka miejskiego Jan C. Marcin (D) pociągnął za sobą 28 lutego 380,581 głosów, a kandydat na skarbnika Marshall Korshak miał w prawyborach 374,531 głosów. Jan Marcin pochodzi z rodziny polskiej i ma wielki wśród Polonii szacunek i poważanie i otrzyma on przypuszczalnie całkowite poparcie polskich głosów w wyborach 4 kwietnia.

Właściciel Sklepu Pobity i Obrabowany

70 lat liczący Peter Arhontas znaleziony został pobity w głowę butelką i obrabowany w swym sklepie spożywczym nr. 184 N. Cicero ave. Bandyta dokonał na niego napadu w mieszkaniu Arhontasa, które jest nad sklepem, —uderzył go butelką a potem zabrał z portfela 50 dolarów i wepchnął swą ofiarę do umywalni. Arhontas jednak wytrzymał i pobiegł do sklepu, — gdzie zauważył, iż rabuś otworzył kasę, zabrał 40 dolarów a potem doskoczył do Arhontasa, uderzył go znów kilka razy w głowę i zbiegł. Arhontas zabrany został do szpitala Sw. Anny, gdzie stwierdzono stan jego jako poważny, pęknięcie czaszki, wybite ze stawu ramienia i liczne sińce. Rabuś określony został jako murzyn, lat około 25, o wroście 5 stóp

Sprzedż Uliczna Ciastek Na Fundusz "Girl Scouts"

Tysiące młodych skautek amerykań. sprzedawać będzie w piątek paczki z ciasteczkami i keksami na fundusz dla Girl Scouts. Przyjmowanie zamówień na te ciastka u skautek będzie do dnia 17 marca, a bezpośrednia sprzedaż uliczna odbędzie się od 14 do 24-go kwietnia, z jednym tylko dniem w śródmieściu, dniem 4-go maja.

Celem dla skautek jest sprzedanie 1 milion paczek ciastek w okresie sześciu tygodni. Rok rocznie sprzedaż taka przeprowadzana była w jesieni, a tego roku, — po raz pierwszy odbędzie się w wiosnę.

i 9 cali, z czarnymi okularami na oczach, w kurcie koloru brązowego.

Podejrzani o Przystępstwo Będą Mogli Być Zatrzymani Na Ulicy

Projekt Ustawy Zwanej "Stop And Frisk" — Przeszedł w Senacie Stanowym Większością 46 Do 10 Głosów. — Mayor R. Daley Popiera Ten Projekt. —

Mayor Daley oświadczył na konferencji prasowej, że silnie popiera projekt ustawy dającej policji możliwość zatrzymywania i rewidowania na ulicy osób podejrzanych o popełnienie przestępstw. Zdaniem mayora ustawa ta jest koniecznym warunkiem ograniczenia przestępczości, popiera ją superintendent Wilson i dobrze się stało, że przeszedł w Senacie stanowym znaczną większością głosów. Pozwoli to na podjęcie próby, która wykaże praktyczne wyniki tej nowej formy walki z przestępczością.

Mayor wziął w obronę superintendenta policji Orlando Wilson, którego zwolnienie zapowiada John Waner i stwierdził, że w opinii ekspertów Chicago zrobiło znaczny postęp w walce z przestępczością od czasu reorganizacji policji przez superintendenta Wilsona, którego zasługi są powszechnie oceniane i uznawane.

Konieczność Zwiększenia Ochrony Społeczeństwa

Policja ma poważne trudności w schwytyaniu przestępców i powinna, zdaniem mayora, który mówił, że jest przeciwny powszechnie używaniu przez prasę określeń ustawy "Stop and Frisk" i jest za zastąpieniem słowa "frisk" słowem "investigate" tak, by skrót brzmiał "ustawa o zatrzymywaniu i badaniu osób podejrzanych". Zdaniem mayora zarządy, iż ustawa ta pozwoli policji na dokonywanie osobom niewinnym są bezzasadne. Zacytował on ostatnie wypadki morderstw włączając zabójstwo dwóch chłopców

HELEN'S MARKET

1408 MILWAUKEE AVENUE
Tel. Humboldt 6-8429
NA KAŻDY TYDZIEŃ I DNI POSTNE — zawsze możecie się zaopatrzyć we wszelkiego rodzaju ryby oraz konserwy rybne, wszelkiego rodzaju postne potrawy w wielkim wyborze, oraz wszelkiego rodzaju towary spożywcze — tak krajowej produkcji, jak też importowane z Polski i wielu innych krajów — w Polskim Składzie Delikatessów.
HELENA KANIA, WŁAŚCICIELKA
WYBÓR JEST BARDZO DUŻY — CENY PRZYSTEPNE.
UPRZEJMA GRZECZNA OBSŁUGA POLSKA.
Jeżeli chcecie rozmówić w waszym ojczystym języku Polskim.

NATIONAL LEADS THE WAY TO GREATER SAVINGS WITH....

LOW PRICES PLUS BONUS SHIELDS

NATIONAL FOOD STORES

HILLS COFFEE
2 LB. CAN \$1.19

HUNT'S PEACHES
No. 2 1/2 can 24¢

ORANGE JUICE
6-oz. can 11¢

FRYERS WHOLE 29¢
CUT-UP 34¢

SKINLESS WIENERS 59¢
SAUSAGE 69¢
LINKS 69¢
LIVER SAUSAGE 49¢
SHRIMP 2 lbs. \$2.39
SHRIMP 3 lbs. \$1.00

NYLONS 29¢

GIANT TIDE 69¢

TOP TASTE SALMON 79¢

TOP TREAT BEVERAGES 49¢

FACEAL TISSUES 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

TOP TASTE SALMON 79¢
TOP TREAT BEVERAGES 49¢

FACEAL TISSUES 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

TOP TASTE SALMON 79¢
TOP TREAT BEVERAGES 49¢

FACEAL TISSUES 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

TOP TASTE SALMON 79¢
TOP TREAT BEVERAGES 49¢

FACEAL TISSUES 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

TOP TASTE SALMON 79¢
TOP TREAT BEVERAGES 49¢

FACEAL TISSUES 15¢

NAVIL BURGERS N' GRAVY 16¢
MAC-A-RONI & CHEDDAR 15¢

PRZYJACIELSKI NATIONAL SKŁAD ZNAJDUJE SIĘ W WASZEJ DZIELNICY

5140 W. Diversey • 2321 S. Kedzie Ave. • 4720 S. Cicero Ave. • 11525 S. State St. • 4905 W. Madison • 2722 Milwaukee Ave.
2140 N. Western Ave. • 5135 S. Damen • 1521 W. Belmont Ave. • 6201 S. Pulaski • 3301 W. Lawrence • 8325 S. Ashland Ave.
5719 W. Diversey • 2127 W. Lawrence • 2650 W. Division • 1440 W. Devon • 4445 N. Sheridan Rd. • 3635 W. Chicago Ave.
10815 S. Halsted • 1600 W. Superior St. • 2344 W. Chicago • 213 N. Pulaski • 6785 Northwest Hwy. • 4177 S. Archer Ave.
6301 W. 55th St. • 2274 N. Milwaukee • 3122 W. Armitage Ave. • 4242 N. Central • 3235 Springfield • 801 W. 119th St.
5346 S. Ashland Ave. • 2010 N. Damen • 1520 W. Fullerton • 761 N. Laramie • 7162 Exchange • 3937 N. Ashland
2301 W. Division • 2101-15 W. Cermak Rd • 2623 S. Pulaski Rd.

GRAND KINO
3433 W. NORTH
TEL. 489-3343

Piątek od 6-ej, Sobota i Niedziela od 12:30
Dwa rosyjskie filmy... dramat silnych wrażeń i czarująca opowieść muzyczna!
Tragedia ekipy szukającej diamentowych złóż!
"Niewysłany List" oraz na szerokim ekranie w żywych kolorach uroczą komedię muzyczną
"Dziewczyna z Beryoski" piękne stroje, tańce i powikłania miłosne!

POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie od 12 do 12:30 po południu (Naroznik Milwaukee 1 Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901